Nr. 116 Piątek, dnia 29 kwietnia 1938 r. Rok XXXVII

Kurjer Łódzki

NUMER POJEDYNCZY 15 gr.

Redakcja: ul. Żwirki Nr. 2. — Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11 Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefony: Redakcji nr. 102-28 i 138-28 —— Administracji nr. 182-48 —— Skrzynka pocztowa Nr. 132.
Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5-ej po poł.
Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od g. 3 do 4 po poł.. — Administracja czynna — od g. 8 rano do g. 10 bez przerwy. — Wydział Ogłoszeń tel. 182-48
Filia ul. Piotrkowska 11, tel. 102-29 Wydział Prenumeraty tel. 182-48 Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Premier Portugalii Salazar zapowiedział rychłe uznanie przez portugalskie zgromadzenie narodowe rządu gen. Franco.

Krzepnięcie osi Paryż—Londyn.

Rozmowy anglo-francuskie zacieśniają współpracę.

Całkowite uzgodnienie stanowisk obu mocarstw.

Wzajemna pomoc obronna, współdziałanie polityczne, poparcie finansowe brytyjskie dla Francji.

LONDYN. 29.4 — Rozmowy francusko-angielskie rozpoczęły się wczoraj o godz. 10.30.

Rozmowy odbywały się w gabinecie premiera Chamberlaina na Downing-street Ze strony francuskiej poza premierem i ministrem Bonnet, biorą udział ich najbliżsi współpracownicy, ze strony angielskiej — poza premierem Chamberlainem i lordem Halifaxem — sir Robert Vansittart, sir Aleksander Cadogan, sir Orme Sargeant oraz dyrektor departamentu środkowo-europejskiego w Foreign Office William Strang i tłumacz Roberts. Po śniadaniu, wydanym przez premiera Chamberlaina, rozmowy kontynuowano.

PRZEBIEG ROZMÓW.

LONDYN, 29.4 — Obrady ministrów francuskich i brytyjskich ciągnęły się wczoraj od godz. 10.30 do 16.45. W ciągu przeszło 6 godzin, wliczając w to śniadanie u premiera Chamberlaina, podczas którego dyskusje były kontynuowane, w sposób wyczerpujący omówiono dwie główne sprawy porządku obrad, a mianowicie **porozumienie włosko - brytyjskie** i wynikające z niego konsekwencje, obchodzące wspólnie W. Brytanię i Francję jako mocarstwa śródziemno-morskie, oraz **współpracę wojskową między W. Brytanią a Francją.** Omówienie sytuacji w centralnej Europie przesunięto na piątek.

W pierwszej, omawianej wczoraj sprawie ministrowie francuscy wyrazili **całkowitą aprobatę swego rządu dla polityki śródziemnomorskiej premiera Chamberlaina,** a zwłaszcza dla zawartego pomyślnie porozumienia włosko-brytyjskiego. W toku dyskusji stwierdzono w sposób zgodny, **że dążenie do porozumienia włosko-francuskiego jest pożądane.** Jednak rezultaty dotychczasowych rozmów francuskiego charge d'affaires Blondela z min. Ciano nie stworzyły jeszcze dostatecznej płaszczyzny dla konkretnego podjęcia rokowań.

W kwestii hiszpańskiej przedstawiciele rządu francuskiego wyrazili zgodę **na formułę wycofania obcych ochotników** w myśl projektu brytyjskiego i zgodzili się na przywrócenie kontroli lądowej na swej granicy z Hiszpanią na okres conajmniej i miesiąca od dnia, w którym mieszane komisje dla zorganizowania wycofania ochotników przybędą na swoje miejsce przeznaczenia. W ten sposób usunięte zostają trudności dla przystąpienia przez komitet nieinterwencyjny do akcji w sprawie wycofania obcych oddziałów z Hiszpanii. Rząd francuski ponadto zdecydowany jest trwać przy zasadzie nieinterwencji.

Co do załatwienia kwestii uznania suwerenności włoskiej w Abisynii między Francuzami a Anglikami nie zachodzą najmniejsze różnice i obie strony zgadzają się na to, że przeszkody, wysunięte przez Ligę Narodów w stosunku do członków Ligi powinny być usunięte.

Co się tyczy **współpracy wojskowej** uzgodniono szereg spraw w zakresie **koordynacji wojsk lotniczych obu krajów.** Ze strony francuskiej udzielono stronie brytyjskiej przyrzeczenia, że wszystkie potrzeby lotnicze brytyjskie na terenie Francji zostaną uwzględnione. Dotyczy to zwłaszcza oddania do dyspozycji brytyjskich wojsk lotniczych pewnych baz lotniczych na ziemi francuskiej. Uzgodniono również że współpraca zostanie rozwinięta na zasadzie **klucza specjalizacji:** brytyjskiej w zakresie ciężkich samolotów bombowych, a francuskiej — w zakresie przede wszystkim samolotów wywiadowczych. Omówione zostały również **metody wspólnego zaopatrywania się w surowce** i środki żywnościowe z tym, że W. Brytania udzieli Francji pomocy finansowej na zakup tych surowców. M. in. omawiano plan zaopatrzenia Francji, zwłaszcza w zapasy zboża i nafty za przykładem W. Brytanii. O ileby Francja zapasy sprowadzała z państw Europy centralnej, W. Brytania podjęłaby się sfinansowania tych zakupów.

Premier Daladier.

Ze strony brytyjskiej wysunięte być miały w toku omawiania koordynacji obrony zastrzeżenia, aby ewentualne narady sztabów marynarki, wojsk lądowych i lotnictwa a także ekspertów surowcowych odbywały się na podstawie hipotetycznych planów obrony, a nie w odniesieniu do aktualnej sytuacji w Europie.

Premier Chamberlain nie życzy sobie, aby spór między mniejszością niemiecką a rządem czechosłowackim był punktem wyjścia tego rodzaju narad. Uważa on, że nie należy w stosunku do zagadnienia czechosłowackiego zajmować stanowiska, które by mogło przyczynić się do zwiększenia szans konfliktu, albowiem w razie zbrojnego starcia między Czechosłowacją a Niemcami nawet gdyby Francja zdecydowała się przyjść Czechosłowacji z czynną pomocą, to zanim pomoc ta faktycznie nastąpi, Czechosłowacja znaleźć się może w stanie takiej porażki, że pomoc, jaką wówczas otrzyma, nie będzie w żadnym stosunku do poniesionych już ofiar. Dokładniejsze omówienie zagadnienia **centralnej Europy i stosunku do Niemiec** pozostawiono na dzień dzisiejszy.

Ze strony francuskiej wyraźne jest zadowolenie z powodu odbytych narad.

KOMUNIKAT.

LONDYN, 29.4 — O przebiegu czwartkowych rozmów angielsko-francuskich opublikowano następujący komunikat:

Premier Daladier i min. spr. zagr. Bonnet w towarzystwie ambasadora Corbina spotkali się dziś z rana z premierem Chamberlainem i ministrem spr. zagr. lordem Halifaxem na Downing-street o godz. 10 min. 30. Rozmowy z przerwą na śniadanie, trwały do godz. 16 min. 45. Osiągnięto całkowite porozumienie odnośnie wszystkich poruszonych zagadnień. Dalszy ciąg rozmów odbędzie się jutro o godz. 10 min. 30.

MINISTROWIE FRANCUSCY GOŚĆMI KRÓLA ANGLII.

LONDYN, 29.4 — Premier Daladier i minister Bonnet przybyli około godz. 19-ej do zamku Windsor, gdzie byli gośćmi angielskiej pary królewskiej. Do zamku przybyli wkrótce po godz. 19-ej lord i lady Halifax oraz ambasador Francji Corbin.

KOMENTARZE.

PARYŻ, 29.4 — Prasa paryska, oczekując bliższych informacji o **przebiegu i wyniku rozmów londyńskich,** ogranicza się na razie do manifestacyjnego podkreślenia doniosłości wizyty francuskich mężów stanu i do wyrażenia dużego zadowolenia z powodu serdecznego przyjęcia ministrów francuskich zarówno przez czynniki oficjalne Anglii, jak i przez prasę.

Premier Chamberlain.

Specjalny wysłannik „Matin" p. Lausane pisze, że pogłoski na temat projektowanego jakoby ujednostajnienia dowództw lądowego, morskiego i lotniczego Francji i Anglii są conajmniej przedwczesne. Tym bardziej, że sprawa ta nie należy do spraw najpilniejszych. We współpracy między Francją i Anglią chodzi o wspólne wzmożenie potencjału wojskowego i zorganizowanie zapasów najmniejszym kosztem.

„L'Oeuvre" podkreśla, że obecna wizyta londyńska ma na celu **jak najbardziej manifestacyjne podkreślenie siły wewnętrznej osi Paryż — Londyn w przededniu wizyty rzymskiej kanclerza Hitlera.**

Dzienniki lewicowe ogłaszają artykuły, deklaracje i odezwy skrajnej lewicy, domagające się zmiany polityki nieinterwencji w stosunku do Hiszpanii. Wystąpienia te nie budzą jednakże w chwili obecnej większego echa ani w prasie, ani w opinii publicznej, zainteresowanej przede wszystkim kwestią, w jakim zakresie i w jakich formach ustalona zostanie **ścisła współpraca gospodarcza, finansowa i wojskowa francusko-angielska w razie ewentualnego niebezpieczeństwa.**

CASINO Ostatnie 2 dni!
Pocz. 4, 6, 8, 10
Najpiękniejszy film świata p. t.
„PANI WALEWSKA"
z GRETĄ GARBO
i CHARLESEM BOYER
Ceny znacznie zniżone!
Na I seans (od 4—5 pp.) 85 gr. i 1.09 zł.
Na późniejsze seanse 1.09 zł. i 1.50 zł.

PAŃSTWU,
Albinie z Szafarczyków i Czesławowi Masłowskim,
w 5-tą rocznicę ich ślubu, serdeczne życzenia składają:
B. Z. Stawiszyńscy
i J. Wlazińska

2 maja Hitler udaje się do Włoch.

Kanclerzowi Rzeszy towarzyszyć będzie liczny zastęp ministrów i generałów.

Wielkie uroczystości na cześć niemieckiego gościa.

Rewia floty, manewry wojsk lądowych i powietrznych, defilada ludności Florencji.

BERLIN 29.4. Niemieckie biuro informacyjne oficjalnie komunikuje:

Kanclerz Hitler udaje się 2 maja do Włoch na zaproszenie króla Włoch i cesarza Etiopii w odpowiedzi na zeszłoroczną wizytę szefa rządu włoskiego Mussoliniego w Niemczech.

Kanclerzowi Hitlerowi towarzyszyć będą: min. spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop, zastępca kanclerza minister Hess, minister propagandy dr. Goebbels, minister sprawiedliwości dr Frank, szef kancelarii Rzeszy minister dr Lammers, dowódca sił zbrojnych Rzeszy gen. artylerii Keitel, szef policji i oddziałów szturmowych Himmler, szef kancelarii partyjnej kanclerza Bouhler, przywódca partyjny Amann, szef prasowy dr Ditrich, szef kancelarii prezydialnej kanclerza minister stanu dr Meissner, szef adiutantury kanclerza Brueckner, podsekretarz stanu min. spr. zagranicznych von Weizsaecker, szef organizacji zagranicznej n. s. d. a. p. Bohle, główny kwatermistrz sztabu głównego— gen. von Stuelnagel, szef marynarki wojennej kontradmirał Schniewind, dowódca gwardii przybocznej kanclerza Dietrich, adiutanci kanclerza Hitlera Schaub i Wiedemann, dyrektor gabinetu w ministerstwie lotnictwa gen. Bodenschatz, dyr. departamentu min. spraw zagr. dr Gaus, szef protokółu von Buelow-Schwante, minister pełnomocny Aschmann z min. spr. zagr.

Kanclerz Hitler uda się przede wszystkim do Rzymu, gdzie spędzi kilka dni, jako gość króla Włoch i cesarza Etiopii.

Poza wielu uroczystościami, urządzanymi przez partię faszystowską i wojsko włoskie na cześć kanclerza w Rzymie, przewidziana jest **wielka rewia floty wojennej w Neapolu, manewry wojsk lądowych i powietrznych.** Poza tym przewidziana jest **defilada ludności Florencji przed kanclerzem Hitlerem.**

ŚRODKI OSTROŻNOŚCI.

RZYM 29,4. Stefani donosi: W prasie zagranicznej pojawiły się wiadomości, jakoby władze aresztowały lub miały aresztować kilka tysięcy żydów i przeciwników politycznych kanclerza Hitlera w związku z jego przyjazdem do Włoch

Wiadomości te są fałszywe i fantastyczne. W rzeczywistości w trzech miastach, gdzie zatrzyma się kanclerz Hitler aresztowano na pewien czas kilkanaście podejrzanych osób. To zarządzenie ma charakter normalnego środka ostrożności i nie dotyczy szczególnie żydów.

Normalizacja stosunków z Litwą.

Przyjazd delegacji z Kowna do Warszawy.

WARSZAWA, 29.4 (PAT) — Dnia 28 kwietnia przybyła do Warszawy delegacja litewska do rokowań kolejowych z Polską w składzie następującym: dyr. Augustaitis jako przewodniczący, dyr. Rackauskas, dyr. Sapkus, dyr. Masiliunas, naczelnik Narakas oraz inspektor lotnictwa Spokevicius. Delegacja, której ministerstwo komunikacji oddało do dyspozycji specjalny wagon, powitana została na dworcu przez przedstawicieli ministerstwa komunikacji i min. spraw zagr. w osobach nacz. Zawojskiego i radcy Kościałkowskiego oraz sekr. poselstwa litewskiego

Jednocześnie z rokowaniami kolejowymi polsko-litewskimi prowadzone będą w Warszawie z delegacją litewską rozmowy w sprawie nawiązania regularnej komunikacji lotniczej z Litwą. Do rozmów tych wyznaczona została delegacja w osobach nacz. Zygfryda Piątkowskiego oraz radcy Zbigniewa Raciejskiego z min. kom.

Wytwórczość nasza wzrasta.

Wskaźnik produkcji przemysłowej.

WARSZAWA 29,4. pat. Obliczany przez Instytut badania koniunktur gospodarczych i cen wskaźnik produkcji przemysłowej podniósł się w marcu rb. z 93,3 do 95,2 czyli o 2 proc. przewyższając o 14 proc. poziom z marca roku ubiegłego.

Wzrost produkcji objął głównie gałęzie związane z ruchem inwestycyjnym, a więc przemysły metalowy, mineralny, budowlany i w mniejszym stopniu chemiczny Poza tym bardzo silnie wzrosła produkcja w przemyśle włókienniczym i stosunkowo już nieznacznie w przemyśle poligraficznym. Pozostałe gałęzie przemysłu wykazują nieznaczny spadek produkcji z wyjątkiem przemysłu węglowego, gdzie spadek był dosyć silny, jednakże przy stosunkowo wysokim poziomie produkcji.

EUROPA
ZAPOWIADA NAJNOWSZY FILM reż. RENÉ CLAIR'a
CAŁY ŚWIAT MÓWI O NAS
W rol. głównych: MAURICE CHEVALIER, JACK BUCHANAN

ZDROWIE — TO SKARB NARODU.

12600 lekarzy w Polsce.

Projekt wydziału medycznego i Akademii wojskowo-lekarskiej w Łodzi.

Wielkie upośledzenie wsi.

WARSZAWA 29,4. pat. W dniu 28 bm. odbyła się w ministerstwie opieki społecznej konferencja prasowa poświęcona zagadnieniom zdrowia publicznego. Na konferencji tej pan podsekretarz stanu dr E. Piestrzyński w dłuższym przemówieniu przedstawił licznie zebranym dziennikarzom **organizację i działalność publicznej służby zdrowia, plan jej rozbudowy oraz najważniejsze zagadnienia zdrowia publicznego w Polsce.**

Praca państwowej służby zdrowia— zaczął pan minister— opiera się na dwóch zasadniczych czynnikach: **na materiale ludzkim, a więc** personelu fachowym lekarskim i pomocniczym **oraz na materiale martwym, a więc wszelkiego** rodzaju urządzeniach sanitarno- leczniczych.

Państwowa służba zdrowia ma do dyspozycji następujący personel lekarski i pomocniczy: 12,600 (według danych z końca 1937 r.) lekarzy praktykujących w Polsce, czyli mniej więcej 3,7 na 10,000 mieszkańców, gdy w Niemczech —7,2, we Włoszech —8,4, we Francji 6,1. Liczba lekarzy w Polsce jest więc w wysokim stopniu nie wystarczająca nie tylko ze względu na wzrastające potrzeby bieżące ale i wielki przyrost naturalny ludności. Polska powinna mieć do dyspozycji około 25 tysięcy, gdy rocznie przybywa ich u nas zaledwie 250. Jedynym rozwiązaniem tej sytuacji jest tworzenie nowych wydziałów lekarskich, na co jednak potrzeba nie tylko pieniędzy, ale i odpowiedniej liczby personelu pedagogicznego. Istnieje projekt utworzenia nowych wydziałów lekarskich w Łodzi, Lublinie i Katowicach. Wysuwany jest również projekt utworzenia akademii wojskowo-lekarskiej w Łodzi. Lekarzy dentystów mamy w Polsce około 3,600. Rozmieszczenie lekarzy jest bardzo nierównomierne. Np. w 28 miastach skupiających 18,5 procent ogółu ludności, wykonuje praktykę lekarską 61 procent ogólnej liczby lekarzy.

Wynika stąd bardzo poważne zagadnienie skierowania przede wszystkim młodych lekarzy na teren wsi. Mimo, iż ministerstwo nie ustaje w staraniach w kierunku umożliwienia młodym lekarzom pracy na wsiach, chętnych do tej pracy jest niezwykle mało. Pielęgniarek w Polsce mamy około 8,000, tj. również o wiele zamało zwłaszcza wobec olbrzymiego rozwoju ośrodków zdrowia. Władze wiele czynią w kierunku rozbudowy szkół pielęgniarstwa i powiększania kadr fachowego personelu pielęgniarskiego. Położnych dyplomowanych jest w Polsce około 11 tysięcy, a rocznie przybywa 350 nowych. Tak więc, jeśli chodzi o arsenał ludzki w walce o zdrowie publiczne najkapitalniejszym zagadnieniem jest **powiększenie liczby lekarzy i pielęgniarek.**

Co do urządzeń leczniczych — to na koniec roku 1937 mieliśmy łóżek szpitalnych łącznie z psychiatrycznymi —72,247, **to jest około 21 łóżek na 10,000 ludności,** gdy w Niemczech jest ich 78, a w Szwajcarii 108 na 10 tysięcy. W ciągu ostatnich 10 lat przybyło w Polsce 15,000 łóżek szpitalnych. Dążeniem służby zdrowia jest **osiągnięcie liczby 50 łóżek szpitalnych na 10 tysięcy mieszkańców. Liczba łóżek psychiatrycznych wynosiła w 1937 r. —15,319, to jest 1 łóżko przypadało na 2 tysiące mieszkańców.** Dążeniem służby zdrowia w tym zakresie jest **osiągnięcie proporcji: 1 łóżko psychiatryczne na 1,000 mieszkańców. Braki** w dziedzinie łóżek psychiatrycznych uzupełnia się opieką poza zakładową nad umysłowo chorymi.

Liczba łóżek sanatoryjnych wynosi obecnie 5,472, szpitalnych łóżek dla chorych gruźlicznych 3,588 i miejsc w zakładach zapobiegawczych dla dzieci z górą 1500. Tak więc, możliwości leczenia gruźlicy w szpitalach wyrażają się liczbą 10,500 łóżek, **co stanowi zaledwie 1/3 tego, czym chcielibyśmy dysponować.**

W walce o zdrowie publiczne poważną pozycję zajmują uzdrowiska, które są jak gdyby wielkimi lecznicami.

Tak jak szpitale są najważniejszym instrumentem lecznictwa — ośrodki zdrowia są podstawowym elementem akcji zapobiegania chorobom. Ośrodków zdrowia mamy w Polsce blisko 500, gdy w r. 1926 było ich zaledwie 9.

W dziedzinie chorób zakaźnych na czoło wysuwają się 3 zagadnienia, stanowiące bardzo poważny problem nietylko dla publicznej służby zdrowia, ale dla całego społeczeństwa. Chodzi tu o **dur brzuszny, dur plamisty i błonicę czyli dyfteryt.**

Na walkę z tyfusem plamistym wydajemy 1/3 całego budżetu na walkę z chorobami zakaźnymi. Jest to problem, którego sam lekarz nie rozstrzygnie, bowiem dur plamisty przenosi się przy pomocy wszy, a medycyna nie znajduje rady na wszawicę. Musi ją znaleźć całe społeczeństwo. W dziedzinie walki z tyfusem plamistym jesteśmy jednak jedynym państwem na świecie, które ma skuteczny środek w formie szczepionki profesora Weigla ze Lwowa. Szczepionka ta wymaga wszakże tyle skomplikowanej pracy, że jest techniczną niemożliwością przeprowadzenie masowej akcji szczepiennej. **Szczepienia te są jednak dokonywane** na najbardziej zagrożonych terenach. Trzecim zagadnieniem jest błonica, której nasilenie wzrasta na całym świecie. Walczymy z dyfterytem przede wszystkim przez masowe szczepienia ochronne, którym poddano setki tysięcy dzieci.

Następnie pan wiceminister Piestrzyński przedstawił plan organizacji i rozbudowy państwowej służby zdrowia. Plan ten, którego całkowita realizacja wymagać będzie jeszcze dłuższego czasu — wygląda następująco: 1) w każdej wsi — dzieciniec, skupiający dzieci w wieku przedszkolnym pod opieką wychowawczyni - higienistki. W każdej gminie — conajmniej jedna położna. 2) w powiecie — zależnie od jego obszaru i liczby ludności 5 do 7 ośrodków zdrowia i ewentualnie samodzielne przychodnie. Szpital powiatowy o ilości łóżek zależnie od ilości ludności, ewentualnie 2 lub 3 szpitale. W razie potrzeby kolumna szczepienna przeciwgruźlicza, baraki epidemiczne, wszystko pod nadzorem bezpośrednim lekarza powiatowego ewentualnie pomocnika lekarza powiatowego. W województwie: wojewódzki wydział zdrowia publicznego, filia państwowego zakładu higieny z pidemiologiem i inżynierem sanitarnym, kilka kolumn dezynfekacyjno-dezynsekcyjnych, szpital wojewódzki, szpitale psychiatryczne, sanatoria przeciwgruźlicze, szkoła położnych, szkoła pielęgniarek. Wszystkie te instytucje współpracowałyby z projektowanymi wojewódzkimi i powiatowymi radami zdrowia, reprezentującymi opinię społeczeństwa w sprawach zdrowia publicznego, jak również z szeregiem instytucji i organizacji społecznych, pracujących w dziedzinie zdrowotności publicznej.

Na zakończenie p. wiceminister szczegółowo omówił dane dotyczące śmiertelności w Polsce, Gdy w r. 1927 było 17,3 zgonów na 1000 urodzeń, to w r. 1937 było ich 14, a więc spadek na przestrzeni dziesięciolecia wyraża się cyfrą 3,3 promille. Ma to doniosłe znaczenie dla końcowego efektu przyrostu naturalnego jeśli się weźmie pod uwagę obserwowany od kilku lat spadek liczby urodzeń.

ZASŁABNIĘCIE OJCA ŚWIĘTEGO.

LONDYN, 29.4 — Korespondent rzymski „Daily Mail" donosi, że powodem wyjazdu Papieża do Castel Gandolfo jest nowe zasłabnięcie Ojca Świętego.

Jak wiadomo, Papież przed pewnym czasem ciężko zaniemógł, a po długotrwałym okresie rekonwalescencji obecnie zapadł ponownie na zdrowiu, wskutek czego konsylium lekarskie orzekło celowość przeniesienia siedziby Ojca Świętego do Castel Gandolfo, co nastąpi w dniu 30 b. m.

ROZBUDOWA POLITECHNIKI WE LWOWIE.

WARSZAWA, 29.4 — Dnia 27 b. m. o godz. 17-ej odbyła się na Zamku królewskim w Warszawie konferencja w sprawie rozbudowy gmachu wydziału mechanicznego i elektrotechnicznego politechniki lwowskiej.

Protektorat nad budową raczyli objąć Pan Prezydent prof. Ignacy Mościcki i Pan Marszałek Edward Śmigły-Rydz.

WYBOROWE:

SZPROTY wędzone w oliwie
SKUMBRIE w sosie pomidorowym
OGORKI konserwowe grodzieńskie marki „TRYUMF"
SARDYNKI francuskie i portugalskie
OLIWĘ NICEJSKĄ „EXTRA VIERGE"
WANILIĘ BOURBOŃSKĄ
KORZENIE jak: **pieprz, ziele angielskie, imbir, gałka muszkat., kwiat muszkat., papryka i wszelkie towary kolonialne** własnego importu jak również **KORZENIE MIELONE** poleca hurtowo

Franciszek GLUGLA, Łódź, **Południowa 28** tel. 115-32
filia detal PABIANICE, Zamkowa 17, tel. 140

Podpisanie brytyjsko-polskiego układu morskiego

wywołało zainteresowanie w Berlinie.

BERLIN 29,4. pat. Podpisanie brytyjsko-polskiego układu morskiego przyjęto w Berlinie z widocznym **zainteresowaniem.** Dzienniki widzą w fakcie podpisania układu potwierdzenie **poważnego wysiłku Polski dla rozbudowy floty wojennej.** „Berliner Boehsen Ztg." opatruje depeszę swego warszawskiego koresponden ta tytułem „Rozbudowa floty polskiej". Kreśląc nastroje polskie, wskazuje pismo, iż **Polska przez układ ten po raz pierwszy weszła do szeregu mocarstw morskich.** Obok wzrostu jej prestiżu spodziewają się w Polsce, że Anglia wykaże obecnie większe zainteresowanie dla rozbudowy floty polskiej. Dziennik skreśla poza tym obecny stan floty polskiej oraz wysiłki czynione przez społeczeństwo dla jej rozbudowy

Zakład Optyczno - Chirurgiczny

Kazimierza ROSZAKA

ul. Piotrkowska Nr. 111. Tel. 121-18.

Poleca dla potrzeb szkół, fabryk i t. p.

Szkło i porcelanę laboratoryjną fabryk krajowych i zagranicznych. **Cyrkle** znanych fabryk Gerlacha, Richtera i Maho — nierdzewne. **Termometry** chemiczne, kotłowe pokojowe, zaokienne, lekarskie i t. p. **Szkła** optyczne Zeissa, krajowe, dwuogniskowe do patrzenia z bliska i w dal od zł. 25,—. **Oprawy** do okularów, binokli różnych fasonów znanej fabryki krajowej „Iwoka" oraz zagraniczne. **Respiratory. Lornetki** teatralne i polowe. **Mikroskopy** szkolne do badań naukowych, laboratoryjnych, metalograficznych — Polskich Zakładów Optycznych, Sp. Akc. w Warszawie. — **Narzędzia** lekarskie, aparaty do ciśnienia krwi oryg. Boullita — Meble **szpitalne wyroby gumowe. Aparaty** i przybory fotograficzne. **Przybory** ortopedyczne jak pasy rupturowe brzuszne, prostotrzymacze, wkładki na płaską stopę, bandaże „IDEAL" pończochy gumowe i t. p **Reperacje** manometrów kotłowych. — **CENY NISKIE**

Skutki Anschlussu i wystąpień Henleina,

Niemcy w Polsce jednoczą siły.

Wspólny front bojowego germanizmu.

WARSZAWA 29,4. (tel. własny). Prasa popołudniowa omawiając ożywienie za obserwowane ostatnio wśród Niemców stwierdza, że **„Anschluss" znalazł wśród mniejszości niemieckiej w Polsce bardzo silny oddźwięk.**

Podjęto bardzo gorączkową pracę konsolidacyjną. Akcja ta idzie dwoma szlakami. Z jednej strony prowadzi ją „Jungdeutsche Partei", kierowana przez sen. Wiesnera, którego uważa za **Führera" Niemców w Polsce",** z drugiej zaś nie chce się dać zdystansować **sen. Hasbach,** stojący **na czele „Deutsche Vereinigung"**

Oba **rywalizujący między sobą przywódcy** prześcigają się w objawach solidarności i za każdą cenę chcą doprowadzić do stworzenia **jednego wspólnego frontu.**

Tej akcji rywalizacyjnej nie należy przeceniać. Cel ich obu jest wspólny.

Konsolidacja niemczyzny w Polsce **wiąże się z akcją Henleina w Czechosłowacji.** „Posener Tagblatt" wyraźnie kładł wielki nacisk na zjazd Henleina w Karlovych Varach i wiązał z nim akcję Niemców w Polsce.

„Jungdeutsche Partei" zapowiada „apel niemczyzny" w Poznaniu, w dniu 1 maja, który odbyć się ma w cyrku „Olimpia. Przemawiać będą sen. Rudolf Wiesner i Ulrich Uhie.

Na zebraniu „Deutsche Vereinigung" w Wielkopolsce i na Pomorzu, padło hasło **jedności niemieckiej w Polsce,** które rzucił znany działacz niemiecki, Gero von Gersdorf, na zebraniu w Toruniu. Mówca nawoływał do utworzenia jednolitej organizacji niemieckiej w Polsce oraz do jednolitego jej kierownictwa.

Zwalczające się wzajemnie ugrupowania zachowują w stosunku do Rzeszy i Hitlera front jednolity.

Na pierwszą wiadomość o wynikach plebiscytu w Niemczech „Jungdeutsche Partei" wysłała zaraz telegram gratulacyjny do Hitlera, podpisany przez sen. Wiesnera. Przed miesiącem na wieść o zajęciu Austrii urzędująca w Warszawie Rada Niemców wysłała podobny telegram, wysłany do kanclerza, a podpisany przez sen. Hasbacha. **Mamy więc do czynienia z wyścigiem wiernopoddańczości wobec przywódcy narodowych socjalistów.**

Konferencja państw produkcji węgla.

Dziś wyjazd polskiej delegacji do Genewy.

WARSZAWA 29,4. pat. W dniu 29 bm. wyjeżdża do Genewy delegacja polska na **trójgrupową techniczną konferencję węglową,** rozpoczynającą się dnia 2 maja br. porządek obrad konferencji obejmuje **zagadnienie skrócenia czasu pracy** w kopalniach węgla z uwzględnieniem czynników ekonomicznych i socjalnych, mogących wpływać na czas pracy w przemyśle węglowym. Konferencja, w której wezmą udział jedynie państwa produkujące węgiel, ma tym donioślejsze znaczenie dla Polski, że — jak wiadomo— skrócono w roku 1937 czas pracy w polskim kopalnictwie węglowym. Dlatego też przywiązywać należy specjalną wagę do wprowadzenia przez inne państwa, a szczególnie przez państwa europejskie o znacznym eksporcie węglowym, odpowiedniej normy skróconego czasu pracy w tej gałęzi produkcji.

O uznanie gen. Zagórskiego za zmarłego.

Rozprawa w sądzie w Warszawie.

WARSZAWA 29,4. Sąd okręgowy w Warszawie rozpatrywał **wniosek o uznanie zaginionego w 1927 r. generała Włodzimierza Ostoję-Zagórskiego za zmarłego.** Z wnioskiem takim zwrócił się do sądu bratanek generała, p. Stefan Ostoja-Zagórski, wyznaczony w 1930 r. przez sąd kuratorem majątku i praw nieobecnego.

Gen. Zagórski w sierpniu 1927 r. przyjechał z więzienia wojskowego na Antokolu w Wilnie i w Warszawie zaginął. Poszukiwania, czynione przez rodzinę i władze wojskowe, okazały się bezskuteczne, bo od 1927 r. nie ma zupełnie wiadomości o losach generała.

Bratanek zaginionego generała, spytany na rozprawie o metrykę urodzenia zaginionego i dokumenty pokrewieństwa, oświadczył, iż nie mógłby tych dowodów przedstawić. Dziadek petenta, śp. Jan Zagórski, był powstańcem 1863 r. i musiał emigrować z kraju, spędzając znaczną część życia poza granicą. Generał Zagórski urodził się w Saint Martin we Francji lecz metryki nie można dostać, ponieważ miejscowości takich jest we Francji kilkanaście. Bratanek ma jedynie paszport zagraniczny generała i jego świadectwo szkolne z czasów austriackich. Bliższe dokumenty są w posiadaniu władz wojskowych.

Sędzia Makomaski na wniosek prok. Prokopowicza postanowił zażądać od władz wojskowych informacji, dotyczących czasu i miejsca urodzenia generała oraz okoliczności zaginięcia jego w wojsku.

Ostatni hołd wielkiemu pisarzowi.

Pogrzeb ś. p. Aleksandra Świętochowskiego.

GOŁOTCZYZNA, 29.4 — Wedle życzenia Zmarłego doczesne szczątki ś. p. Aleksandra Świętochowskiego spoczęły wczoraj na wiejskim cmentarzu w Gołodczyźnie pod Ciechanowem. Pogrzeb odbył się na koszt państwa z wielką prostotą, tak jak sobie tego życzył Zmarły, jednak obecność kilku tysięcy ludności wiejskiej zamieniła uroczystość pogrzebową na manifestację ku czci wielkiego pisarza i wychowawcy kilku pokoleń. Słusznie powiedział jeden z mówców, że lud żegnał Świętochowskiego tak, jak żegnał niegdyś Staszyca.

Specjalny pociąg popularny przywiózł kilkaset osób z Warszawy — delegacje organizacyj kulturalnych, przedstawicieli świata literackiego i prasy, szczególnie starszego pokolenia.

O godz. 12.30 proboszcz miejscowy ks. Chełmiński odprawił żałobną mszę św. Na chórze stanęły zastępy młodzieży szkół rolniczych z Gołotczyzny. Po mszy św. przed kościołem wśród ludności wiejskiej i młodzieży szkół rolniczych w barwnych strojach utworzył się kondukt pogrzebowy, który otwierał długi szereg pocztów sztandarowych organizacji wiejskich.

Pierwszy w serdecznych słowach pożegnał zmarłego ks. proboszcz Chełmiński, po czym zabrał głos minister w. r. i o. p. Świętosławski. Dalej kolejno składali hołd zmarłemu: Pomianowski, przedstawiciel fundacji Gołockiej (obejmującej 2 szkoły rolnicze w Gołotczyźnie, żeńską i męską, ufundowane przez ś. p. Świętochowskiego oraz będącą w budowie szkołę ogrodniczą), podkreślając jego ogromne zasługi przy organizacji oświaty rolniczej. Bolesław Lutomski, w imieniu kasy literackiej i fundacji im. Prusa, który zwrócił uwagę na wyjątkowe cechy charakteru Świętochowskiego, upartą wolę prawdy i olbrzymi wysiłek twórczy oraz 70 lat nieustannej pracy pisarskiej i szereg innych mówców.

Na grobie złożono kilkadziesiąt wieńców — na pierwszym miejscu wieniec od Pana Prezydenta R. P.

Pożar fabryki guzików.

Pas'wa ogn a padło wnętrze parteru 3-piętrowej oficyny.

Wczoraj o godz. 22 min. 38 centrala straży ogniowej zaalarmowana została o pożarze, jaki wybuchł na posesji nr. 156 przy ul. Piotrkowskiej. Na miejsce wyruszyło natychmiast 5 plutonów straży oraz kolumna wodna. Paliła się fabryka guzików Władysława Makowskiego, mieszcząca się w prawej 3-piętrowej oficynie na posesji przy ul. Piotrkowskiej 156, należącej do Sukc. J. Lissnera. Ogień powstał na parterze i szybko się rozwijał, lecz dzięki natychmiastowej akcji ratunkowej, kierowanej przez komendanta Kalinowskiego wraz z zawodowymi oficerami straży, pożar udało się zlokalizować, nie dopuszczając do przeniesienia się ognia z parteru na piętra, które całkowicie ocalały. Zniszczeniu uległo tylko wnętrze parteru wraz ze znajdującymi się tam maszynami i innymi nieruchomościami. Straty, które niewątpliwie są dość znaczne, jak i przyczyna pożaru nie zostały narazie ustalone.

Kalendarzyk polityczny

RZYM. Nowy poseł rumuński przy Kwirynale, Zamfirescu, złożył na uroczystej audiencji listy uwierzytelniające na ręce króla Włoch i cesarza Etiopii.

Analogiczne listy złożył pierwszy poseł Mandżukuo przy Kwirynale.

Charge d'affaires Finlandii Jalanti złożył w ministerstwie spr. zagr. oświadczenie, iż uważa się za akredytowanego przy osobie króla Włoch i cesarza Etiopii.

LIZBONA. Premier Salazar zapowiedział, że portugalskie zgromadzenie narodowe poweźmie niebawem uchwałę w sprawie uznania rządu gen. Franco.

BERLIN. Jak donosi niemieckie biuro informacyjne, król szwedzki Gustaw przybył do Baden- Baden. Pani von Haniel, która zaprosiła do siebie szwedzkiego monarchę, wydała na jego cześć przyjęcie, w którym wzięli udział przedstawiciele miejscowych władz partyjnych, wojska i administracji.

ATENY. Premier turecki Dzelal Bayar i minister spraw zagranicznych Rustu Aras przyjęci byli na audiencji przez króla Jerzego. Po audiencji król Grecji zatrzymał gości tureckich na śniadaniu.

RYGA. Donoszą z Tallina, że prezydent Paets odbył szereg rozmów z przewodniczącymi izb ustawodawczych na temat utworzenia nowego gabinetu. Przewodniczący izb poprosili o udzielenie im jeszcze kilku dni czasu do wypowiedzenia się w tej sprawie.

LONDYN. Kryzys rządowy w Egipcie został pomyślnie rozwiązany. Na życzenie króla dotychczasowy premier Mohamed Machmud pasza przeprowadził rekonstrukcję rządu i pozostał na jego czele.

B. marsz. Trąmpczyński okarżony o obrazę imienia Marszałka Piłsudskiego ?

LWÓW, 29.4 — Wychodzący we Lwowie „Ilustrowany Goniec Poranny" podaje następującą wiadomość:

„Z bardzo poważnego aczkolwiek nieurzędowego źródła dochodzi nas pogłoska o tym, że władze prokuratorskie wdrożyły dochodzenie w kierunku przekroczenia ustawy o ochronie imienia Marszałka Piłsudskiego przeciwko byłemu pierwszemu marszałkowi Sejmu, a następnie Senatu Wojciechowi Trąmpczyńskiemu".

Potwierdzenia tej pogłoski nie zdołaliśmy uzyskać.

Wiadomo, że marszałek Trąmpczyński ogłosił w numerze wielkanocnym „Zwrotu" fragment swych wspomnień, odnoszący się do okresu oswobodzenia Pomorza i Poznańskiego z pod jarzma niemieckiego.

LĄDOWANIE „LEGIONOWA".

KWIDZYŃ, 29.4 — Wczoraj rano w pobliżu m. Walter Freistadt w Prusach Wschodnich wylądował balon „Legionowo". Lądowanie odbyło się pomyślnie. Załoga z kpt. Nowickim na czele czuje się dobrze. Balon i załoga wyjechała do Warszawy. Na miejsce lądowania przybył z Kwidzynia konsul R. P. Czyżewski.

SYK NIENAWIŚCI.

MOR. OSTRAWA, 29.4 (PAT) — Organ czeskiej partii soc. demokratycznej „Duch czasu" zamieszcza artykuł, w którym wzywa urzędy czeskie do zawieszenia jedynego codziennego organu ludności polskiej w Czechosłowacji „Dziennika Polskiego" oskarżając to pismo o szerzenie wiadomości, szkodzących państwu.

NAPAD NA PLEBANIĘ.

KOŃSKIE, 29.4 — Podczas ubiegłej nocy nieznani sprawcy dokonali napadu z bronią w ręku na plebanię w Pilczycy, pow. konieckiego.

Do ks. proboszcza Kacznorowskiego bandyci oddali dwa strzały, raniąc go, po czym zrabowali 100 zł. i zbiegli.

Rannego ks. Kacznorowskiego przewieziono do szpitala w Kielcach. Za zuchwałymi bandytami policja wszczęła energiczny pościg.

WALKI W HISZPANII.

SARAGOSSA 29,4. pat. Najważniejszymi walkami dnia wczorajszego było natarcie oddziałów gen Varela pomiędzy Teruel, a Castellon oraz przeciwnatarcie wojsk rządowych armii gen. Aranda na wschód od Alborazer. Lotnictwo i artyleria prawie zupełnie nie brały udziału w walce ze względu na warunki atmosferyczne. Na froncie śródziemnomorskim wojska rządowe podjęły ponowne przeciwnatarcie na stanowiska, zajęte ostatnio przez oddziały galicjańskie w obszarze Atalyas de Alcala, lecz zostały odparte z ciężkimi stratami. Na froncie katalońskim zanotowano kilka drobnych potyczek.

Skutki zahamowania emigracji żydowskiej

Do niedawna nasza statystyka oficjalna tak dalece ignorowała... istnienie żydów w Polsce, że po niektóre dane liczbowe trzeba było sięgać nieraz do przybliżonych szacunków, zawartych w wydawnictwach... żydowskich.

Główną wartością ogłoszonej ostatnio pracy p. Jana Ziemińskiego p.t. „Problem Emigracji Żydowskiej", stanowi zebranie tych danych, rozrzuconych po różnych wydawnictwach urzędowych i po opracowaniach żydowskich.

Warto zacytować szereg danych z pracy p. Ziemińskiego, zaopatrzonej w szereg doskonałych mapek i wykresów.

Zacznijmy od sprawy, która najbardziej nas interesuje — emigracji i przyrostu naturalnego ludności żydowskiej.

Proces emigracji żydów z Polski, stanowiący nieuchronne następstwo rozwoju kulturalnego kraju i obejmowania przez ludność rdzenną zajęć miejskich typowych dla żydów, rozpoczął się na długo przed wojną.

W latach 1900 — 1913 wszystko było na najlepszej drodze. Przy przeciętnym przyroście naturalnym 30,000 żydów rocznie, emigrowało 65,500 żydów. Przy tym emigrowali ludzie raczej młodsi, co wpływało na poprawę struktury wieku ludności żydowskiej, tak że należało oczekiwać zmniejszenia przyrostu naturalnego.

Powyższy stan rzeczy przedstawia lewa strona wykresu Nr. 1, gdzie czarne pole oznacza nadwyżkę emigracji nad przyrostem naturalnym, czyli absolutne zmniejszenie liczebności żydów. W tym czasie ilość żydów na ziemiach Polski zmniejszyła się o 497,000.

Po wojnie ten stan rzeczy uległ radykalnej zmianie. Zamknięcie głównego ujścia dla emigracji żydowskiej — Stanów Zjednoczonych — a niedostateczna chłonność nowego terenu emigracyjnego — Palestyny — wpłynęła na to, że przyrost naturalny zaczął przewyższać emigrację. W latach 1920 — 1925 nieznacznie, o 4,900 osób rocznie (dane przybliżone), zaś od roku 1926 już szybciej, średnio o 11,300 osób rocznie. Tylko w roku 1935 emigracja niemal zbliżyła się do przyrostu naturalnego — różnica wynosiła zaledwie 2,200 osób.

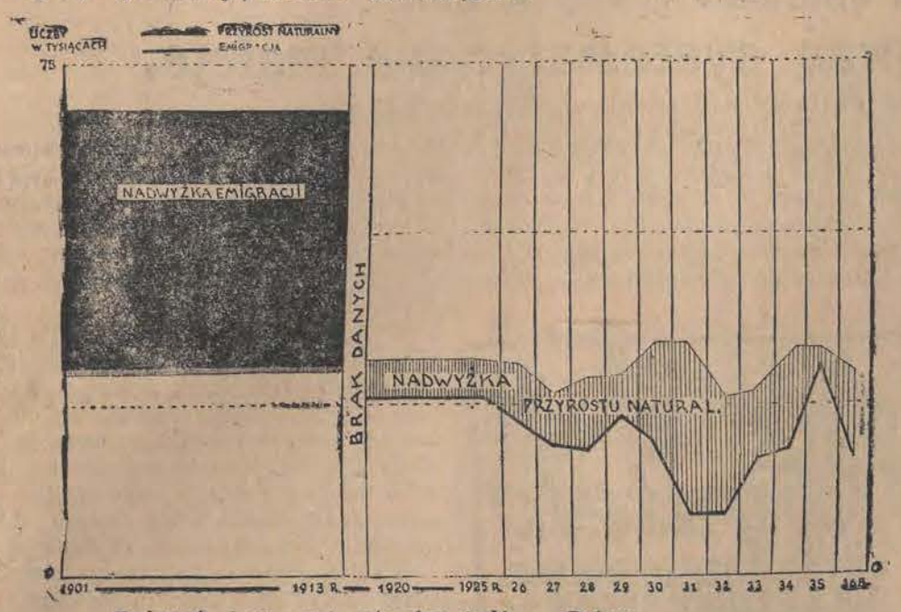

Emigracja i przyrost naturalny żydów w Polsce.

Trzeba jednak zauważyć, że niestety dane o przyroście naturalnym żydów według rejestracji urodzeń i zgonów są nie ścisłe. Mianowicie żydzi nie mogą się nauczyć rejestrowania niemowląt płci żeńskiej — chłopców rejestrują dokładniej przy okazji obrzędu obrzezania. W rzeczywistości więc nadwyżka przyrostu naturalnego nad emigracją jest jeszcze nieco wyższa, niż by to wynikało z naszego wykresu — średnio o jakieś 10,000 rocznie.

STRUKTURA ZAWODOWA LUDNOŚCI ŻYDOWSKIEJ W POLSCE.

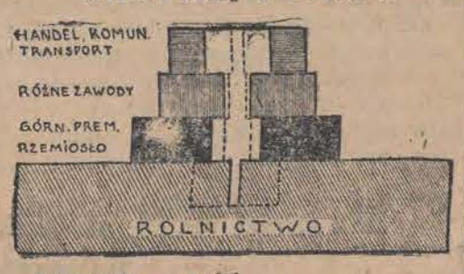

Pola białe — żydzi.
Pola zakreskowane i czarne — nie żydzi.

Drugi wykres, również zaczerpnięty z pracy pana Ziemińskiego obrazuje nam niezdrową strukturę zawodową ludności żydowskiej w Polsce. Powierzchnia biała oznacza rzeczywisty udział ludności żydowskiej (zawodowo czynnych i biernych) w poszczególnych zawodach, linia kreskowana zamyka powierzchnię, symbolizującą tę liczbę poświęcających się poszczególnym grupom zawodów, która by wypadła na żydów, gdyby ich struktura zawodowa była normalna, to jest gdyby odpowiadała strukturze zawodowej całej ludności Polski.

Faktyczny podział zawodowy ludności żydowskiej jest odwróconą piramidą: żydzi najliczniej reprezentowani są w grupie zawodowej najmniej licznej, to jest w handlu, komunikacji i transporcie, stanowiąc w tych grupach 48,88 proc. ogółu według spisu ludności z roku 1921, a 41,3 proc. według spisu ludności z roku 1931.

Te suche cyfry według podziału na poszczególne grupy zawodów nie pozwalają jeszcze uwydatnić w pełni charakterystycznej cechy struktury zawodowej ludności żydowskiej, polegającej na dążeniu do zawodów wymagających stosunkowo mniejszego wysiłku fizycznego. Odsetek żydów, pracujących w hutnictwie jest znikomy, mniej niż pół promille, natomiast w przemyśle maszynowym żydzi już występują, mianowicie jest ich tam 0,6 proc. W przemyśle spożywczym jest żydów 15,4 proc., a w przemyśle odzieżowym 46,7 proc. Istnieje cały szereg rzemiosł, stanowiących niemal monopol żydowski. Tak na przykład przypada wśród poszczególnych rzemiosł na rzemieślników żydowskich:

w czapnictwie 97,1 proc.
w krawiectwie 64,8 proc.
w szmuklerstwie 86,3 proc.
w złotnictwie 77,8 proc.
w cholewkarstwie 85,1 proc.

Za to na przykład wśród ślusarzy jest tylko 15 proc. żydów.

Szczególną cechą ludności żydowskiej w Polsce jest, że przypada na nią olbrzymi odsetek samodzielnych. Na około 420,000 samodzielnych przedsiębiorców nie-żydów we wszystkich zawodach oprócz rolnictwa przypadało 1,300,000 robotników nie-żydów. Równocześnie na 448,000 samodzielnych żydów przypadało zaledwie 195.000, robotników żydowskich. W rezultacie można powiedzieć, że w Polsce żydzi byli narodem przedsiębiorców i pracodawców, a Polacy pracownikami. Piszemy byli, gdyż cyfry te dotyczą roku 1921, ale obraz stosunków od tego czasu zmienił się nie wiele. W roku 1931 samodzielnych żydów było w Polsce 699,000, zaś pracowników umysłowych 91,9 tysięcy, a robotników i chałupników 299,800, natomiast samodzielnych nie-żydów było 765,400, pracowników umysłowych nie-żydów 555,100, a robotników i chałupników nie-żydów 2,504,300.

Jednej tylko wielkiej luki nie wypełniła dotychczas statystyka urzędowa polska, ani statystyka prywatna żydowska. Nie wiemy ilu Polaków pracuje u żydów, ani nie mamy dokładnego ujęcia statystycznego zagadnienia o ogromnej doniosłości, mianowicie stopnia opanowania wielkich przedsiębiorstw anonimowych przez żydów.

A. Z.

Święto narodowe Japonii

29 kwietnia urodziny cesarza Hirohito

124-ty z rzędu cesarz „Kraju Kwitnącej Wiśni, Siowa Tenno (Hirohito) obchodzi 29 kwietnia rb. swoje urodziny. Dzień ten w całej Japonii uznany jest jako Święto Narodowe. Wypadło ono akurat w czas wiosenny, gdy ziemia japońska okryła się bogatym płaszczem utkanym z zieleni i bieli wiśniowych kwiatów, co dało hasło do szeregu uroczystości, głęboko tkwiących w tradycji ludu. Po święcie narodowym przystroją się bowiem znowu (5 maja) wyspy japońskiego archipelagu w fruwające na wietrze barwne latawce i chorągwie — na uroczystość święta chłopców. W dzień Siobu Matsuri (Święto Chłopców) w każdym domu japońskim wystawione będą posążki samurajów, okrytych zbroją i w hełmach bojowych, by chłopcy japońscy wyrośli na równie dzielnych ludzi, jak samurajowie. Od 1926 r. święta chłopców obchodzone jest niemal równocześnie ze świętem narodowym (poprzednik cesarza Hirohito — Nitsuhito — obchodził urodziny 31 października). Przypadek ten nie jest bynajmniej bez znaczenia. Kto zna psychikę Japończyków, miłość tego ludu do własnej, pięknej ojczyzny, do przyrody kwiatów, a jednocześnie głęboki kult, żywiony dla osoby cesarza, ten zrozumie, ile radości przysparza Japończykowi bliskość święta narodowego i święta synów, w okresie najpiękniejszego rozkwitu przyrody.

Święto narodowe jest tradycyjnie dniem urodzin każdego cesarza wstępującego na tron. Zmieniają się więc daty tych świąt w zależności od długości życia Mikada. W każdym Japończyku tkwi głębokie przekonanie, że Japonia jest narodem rządzonym od początku przez tę samą dynastię cesarską; przy czym cesarz i państwo stanowią jedność. To tłumaczy, dlaczego urodziny cesarskie zostały obrane jako dzień Święta Narodowego. 124-ch Mikadów miała w swych dziejach Japonia. 124-ry daty świąt narodowych obchodzono od 660-go roku przed Chrystusem, kiedy to na tron wstąpił pierwszy cesarz Dżimmu, postać legendarna, właściwy bowiem początek ery historycznej rozpoczyna się od cesarza Riciu, panującego w początkach V wieku przed Chrystusem.

Od tej daty historię Japonii podzielić można na osiem okresów; wczesno-historyczny, Nara, okres rozkwitu państwa, a jednocześnie osłabienia władzy cesarskiej na korzyść artystokracji dworskiej, trzeci okres — Heian, odpowiadający chronologicznie panowaniu w Polsce dynastii Piastowskiej, czwarty — Kamakura, piąty — Asikaga, znany z ostrych walk feudalnych i upadku sił gospodarczych Japonii (w Polsce panowała wówczas wspaniała dynastia Jagiellonów), szósty okres — Momojama i siódmy Tokugawa (w Polsce Rzeczpospolita szlachecka i okres niewoli) zapisany w dziejach narodu japońskiego dramatycznymi zmaganiami przed inwazją Ameryki i Europy. Najwspanialszy wreszcie okres ósmy dziejów Kraju Wschodzącego Słońca, okres Nowej Japonii, inauguruje w roku 1868 cesarz Mitsuhito. Zniesiono ustrój feudalny i przywileje klasowe, następuje żywiołowa asymilacja kultury i cywilizacji zachodniej. Wojna japońsko-chińska i rosyjsko-japońska wzmacniają siły państwa japońskiego w stopniu niespotykanym w jego historii.

W 1912 roku umiera cesarz Mitsuhito. Na tron wstępuje Tasio Tenno panujący do 1926 r. Okres jego panowania to wspaniały rozkwit potęgi japońskiej wzrastającej nadal i pod berłem obecnego cesarza Hirohito, którego zasługi dla narodu i państwa japońskiego czci rok rocznie od dwunastu lat (29 kwietnia) naród japoński.

L. Wr.

Cesarz Hirohito.

Przegląd prasy.

NA CZELE WYDARZEŃ.

Polska Zbrojna.:

„Dlaczego właśnie teraz skierowuje minister skarbu uwagę społeczeństwa na zasady naczelne, które mogą i powinny stać się ośrodkiem zjednoczenia? Oświadczenia wicepremiera Kwiatkowskiego każą odrzucić przypuszczenie jakiejkolwiek przypadkowości tego doniosłego wystąpienia politycznego. Nakreśle nie szerokiego tła sytuacji światowej świadczy aż nazbyt dobitnie, iż mowa katowicka jest bezpośrednim następstwem przewidywań, zrodzonych z oceny położenia międzynarodowego i jego prawdopodobnej ewolucyj w gospodarstwie światowym.

Przemówienie wicepremiera Kwiatkowskiego, które poruszyło całą gamę zagadnień politycznych, począwszy od ordynacji wyborczej poprzez sprawę „twórczego kompromisu", a skończywszy na zagadnieniu młodzieży, jest już i będzie przez czas pewien tematem ożywionej wymiany zdań, przypuszczeń i dumysłów. Sądzimy, że należało przede wszystkim raz jeszcze powrócić do tych myśli, w których zawarł wicepremier podstawowe warunki zjednoczenia wszystkich sił twórczych narodu. Od jego bowiem realizacji zależy, czy Polska będzie nieśmiało oczekiwać, czy też odważnie i mocno stanie „na czele wydarzeń".

DWUTOROWOŚĆ CZY ANACHRONIZM.

Warsz. Dz. Nar.:

Pomiędzy wiarą szefa „Ozonu", iż on i jego obóz — wbrew partiom politycznym — zorganizuje „w zwartych szeregach cały naród", a twórczym kompromisem" między polskimi ugrupowaniami min. Kwiatkowskiego, dla każdego myślącego kategoriami politycznymi zachodzi poważna różnica.

Narazie wolimy pozostawić otwartą kwestię czy stanowisko to jest objawem dwutorowości, czy też wobec płynności stosunków w okresie majowym jest to już dziś po prostu anachronizmem

MAJOR CZY MAGISTER?

Kur. Polski.:

W rozgrywkach o Związek Młodej Polski wydatną pomoc OZN-owi świadczyły PAT i ISKRA. Obie te agencje — urzędowa i półurzędowa — prześcigały się w usługach. Nie chodzi nam tutaj o ich ocenę, ani o porównanie ze znacznie gorszą sytuacją p. Rutkowskiego, któremu dość szczelnie zamknięto usta. Chcemy natomiast wskazać na fakt napozór drobny, ale przecież zasadniczy, związany z agencyjnym, obronnym serwisem. Mianowicie, podkreślano w nim z naciskiem, że jeden z działaczy OZN, biorący żywy udział w rozgrywkach, jest magistrem. Nie majorem, a [illegible] majorem, jak zwykło go się tytułować [illegible]gistrem. To położenie na cisku na tytuł cywilny wydało nam się bardzo właściwe.

Skoro o tem już mowa, warto zwrócić uwagę jeszcze na jedno Mianowicie, czasy ostatnie przyniosły doniosłe, pozytywne zmiany w „Polsce Zbrojnej". Organ, stojący blisko kół wojskowych, który do niedawna jeszcze zajmował stanowisko w każdej niemal politycznej sprawie, od pewnego czasu odnosi się z dużą rezerwą do tych spraw. Nie pomija ich. Jednak na jego łamach znajdują odbicie poglądy różnych odłamów opinii. Nie oznacza to, rzecz prosta, aby ze wszystkimi się solidaryzował. Za żadnym jednak kierunkiem się nie opowiada i żadnego nie zwalcza. Głosi wspólne wszystkim, nadrzędne zasady Z rezerwą natomiast odnosi się do ich realizatorów. W ten sposób błędy tej realizacji i związane z nią rozgrywki, tarcia, czy niesnaski, nie obciążają organu, bliskiego kołom wojskowym. I w ten sposób w przeciwieństwie do sytuacji z przed niedawna, czytelnik „Polski Zbrojnej" nie może jej traktować jako elementu tej, czy innej strony politycznej barykady; natomiast coraz bardziej ma prawo lokować ją ponad temi barykadami.

Jest to ewolucja bardzo pożądana i bardzo potrzebna. Albowiem podobnie, jak z temi szarżami — trudno było pogodzić apolityczność armii z faktem, że bliski jej organ politykę uprawia.

POŻEGNANIE

IKC.

D[illegible] ostatni odbywają się rozprawy przed sądem przeszłych. Dziś po raz ostatni w Krakowie, po raz ostatni na ziemiach Rzeczypospolitej, jest czynna instytucja, będąca najwyższą zdobyczą lat ubiegłych.

Równocześnie w tych dniach po raz ostatni odbywa się matura starego typu.

Odchodzą od nas dwie instytucje, które przeszły niejedną próbę ogniową, które wychowały kilka pokoleń. Jest to tem boleśniejsze, że wedle powszechnego odczucia zrywamy przez to jeden z węzłów łączących nas z Zachodem, węzłów, których zaczyna być dziwnie mało.

PIĄTE MIEJSCE W EUROPIE.

Depesza.:

Dwuletnie rządy frontu ludowego zepchnęły francuską armię powietrzną na piąte miejsce w Europie

Okaże się niebawem, po powrocie z Londynu pp.: Daladiera i Bonneta, czy francuski zdrowy sens łącznie z francuskim interesem stanu przeważył względy kuchni wyborczej i podkopy podziemnej dyplomacji. Odezwanie polityki francuskiej od linii Moskwa —Barcelona i powrót na linię Londyn — Rzym wzmocni znakomicie położenie Francji w Europie i przyczyni się do utrwalenia pokoju.

12 maja — dzień żałoby.

Trzecia rocznica zgonu Marsz. Piłsudskiego.

Kraj cały uczci pamięć Wodza w skupieniu i modlitewnej kontemplacji.

WARSZAWA 29,4. pat. Wydział wykonawczy naczelnego komitetu **uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego** komunikuje:

Bieg czasu zbliża nas do **trzeciej już rocznicy żałoby narodowej w dniu 12 maja.**

W dniu tym żałoba obejmie kraj cały i Polonię zagraniczną. Nie przez zaniechanie pracy, a w skupieniu i modlitewnej kontemplacji przez rozumienie Józefa Piłsudskiego i „wierną służbę" uczcijmy Jego pamięć.

Odezwa wydana na ten dzień przez Naczelny Komitet, rozesłana będzie do wszystkich komitetów wojewódzkich dla terenu całej Polski.

W godzinach przedpołudniowych odprawione będą nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań — należy więc udostępnić jaknajszerszym masom społeczeństwa możność ich wysłuchania.

O godz. 20,45, jako w rocznicę momentu zgonu zapanuje 3 minutowa „chwila ciszy".

W tym momencie ustaje wszelki ruch i milknie dźwięk. Stają przechodnie na drogach i ulicach, wszelkie pojazdy zatrzymują się. Chwila ciszy trwać będzie od godz. 20,45 do godz. 20,48 i będzie zapowiedziana o godz. 20,44 zapomocą krótkiego, lecz donośnego sygnału dźwiękowego (np. strzał armatni, syrena fabryczna, dźwięki dzwonu kościelnego). W tym momencie zapłoną we wszystkich miastach miasteczkach, wsiach, w garnizonach i punktach granicznych Rzplitej — ogniska.

O godz. 20,48 „cisza chwili" zostanie zakończona przez salwę armatnią pod Belwederem, Rossą i Wawelem, oraz przez dzwony kościelne i sygnały syren w innych miejscowościach.

Przy płonących ogniskach będą odczytane następnie wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego.

W Warszawie — na stopniach Belwederu, w Krakowie na Wawelu i w Wilnie na Rossie oraz wszędzie tam, gdzie znajdują się miejsca, związane bezpośrednio z osobą Józefa Piłsudskiego, składane będą wieńce i kwiaty przez władze, organizacje społeczne i społeczeństwo.

Zimna krew angielska.

Podwyżkę podatków przyjęto w spokoju.

LONDYN. 29.4 — Jakkolwiek podwyżka podatku dochodowego okazała się niespodzianką dla szerokich kół finansowych Londynu, jednak projekt ten nie wywołał poważniejszych ujemnych refleksyj. Giełda walorów otwarta została w dn. 27 b. m. w nastroju dość niepewnym, jednak w późniejszych godzinach tendencja się poprawiła. Jeżeli chodzi o podwyżkę opłat od benzyny, wyrażane jest przekonanie, że nie powinna ona wywołać ujemnych efektów w zakresie ruchu samochodów osobowych i turystycznych, natomiast może się niekorzystnie odbić na sytuacji przedsiębiorstw autobusowych oraz ruchu towarowego.

Pomyślny objaw.

Pęd do emigracji sezonowej maleje.

POSTAWY, 29.4 — Rekrutacja robotników na roboty sezonowe do Estonii i Łotwy została w Postawach zakończona. W dniu 26 b. m. wyjechał przez Zemgale ostatni transport liczący 442 osoby. Ogółem z pow. postawskiego wyjechało 1242 osoby, w tym 688 mężczyzn i 556 kobiet.

W stosunku do zgłoszonego zapotrzebowania i możliwości wyjazdowych **wyjechało o 400 osób mniej**, co świadczy, że ciesząca się do niedawna dużym powodzeniem emigracja sezonowa straciła swą siłę atrakcyjną i uległa znacznemu zmniejszeniu. Pozostaje to niewątpliwie w związku z ogólną poprawą gospodarczą wsi.

Co dzień niesie?

Kwiecień **29** PIĄTEK

DZIŚ Piotra, Roberta
Jutro Katarzyny

Wschód słońca	4.12
Zachód słońca	18.56
Wschód księżyca	10.45
Zachód księżyca	19.20
Długość dnia	14.38
Przybyło dnia	7 04

W NAWIASACH

Kąkole

(Cz. G.) Toczyła się ożywiona rozmowa. — Wzajemne oddziaływanie narodów stanowi wieczną falę życia, stale odradzającą się i odmładzającą, wzmagającą bogactwo myśli i ducha, rzucającą twórczy posiew kultury Przenikanie wzajemne idei, inwencja artystyczna, wymiana zdobyczy nauki i wiedzy, barwna gama folkloru — oto niezastąpione wartości. Dlatego każda odrębność narodowa stanowi dobro, jakiego nie wolno niszczyć ani standaryzować. Internacjonalizm jest w swej zasadzie doktryną wrogą istotnym liniom rozwojowym bytu. To sucha i nierealna koncepcja, powstała w mózgach fanatyków, nie odczuwających prawdy i piękna, to oschła, papierowa formułka matematyczna.

— Niewątpliwie. Ale rozważ, że są epoki płodne i żyzne, są też jałowe. Bywa wymiana bogactw, drogocennych walorów, szlachetnych klejnotów ludzkich spraw, jak też powierzchownego blichtru, form zewnętrznych, pustych świecidełek, mody, snobizmu. Były okresy, mieniące się przepychem osiągnięć i zdobyczy, czasy peryklesowe Aten, Cezara i Augusta w Rzymie, Renesans Florencji, Padwy, Werony, Genui, Wenecji, Francja Montalambertów, Diderotów, Monteskiuszów, Lavoisierów. I były periody zastoju, ubóstwa, pustki, przeżuwające tylko przeszłość, nie dorzucające nic własnego, nowego, żywego, twórczego. Wówczas wszelka wymiana ograniczać się musiała jeno do drobiazgów.

— Kto wie, czy nie jest tak i dzisiaj. Chociaż tu raczej mamy inną tragedię. Przenoszą się i udzielają rzeczy gorsze, mniej wartościowe, często zgoła szkodliwe. Co Europa np. czerpie dziś z Ameryki? Bezceremonialność businessu, obyczaje i metody — rekinów giełdy, bezmyślność filmowego milieu, szał gwiazd i gwiazdorów, wreszcie gangsterów. A cała tężyzna, przedsiębiorczość, optymizm czynu i pracy, istotna demokracja życia, pogoda usposobienia — te istotne walory, doniosłe a niepoślednie nie idą na eksport. A z Niemiec? Najbardziej powierzchowne, drugorzędne metody bezpośredniego działania zyskują tu i tam zwolenników, zaś całe bogactwo organizacji, karności, dyscypliny społecznej, wysiłku i imponującego wytrwania i jednolitości — to nie przenika ani nie udziela się. Z Anglii naśladuje się shake-handy, picie whisky, sztywność manier, oschłą powściągliwość — ubaw i bez promieniowania pozostaje istotna dżentelmeneria brytyjska, lojalność, opanowanie, zimna krew, odwaga, ludzkość wobec słabszych, wspaniałomyślność. I takich przykładów można byłoby zacytować wiele.

— Tak. Zawsze kąkole bujniej przyjmują się i rosną, niż zdrowe, pożyteczne ziarno.

Uroczystości u Grobu Św. Wojciecha

Tegoroczne uroczystości związane z odpustem świętowojciechowym, odbędą się dnia 1 maja i zapowiadają się imponująco. Liczne pociągi popularne przywiozą pielgrzymów do Grobu św. Wojciecha z całej Polski.

NOCNE DYŻURY APTEK.

a) Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: M. Kopernikiewicza, Zgierska 54, A. Rychtera i B. Łobody, 11 Listopada 86, M. Zundelewicza, Piotrkowska 25, S. Bojarskiego, W. Schatza, Przejazd 19, Cz. Rytela, Kopernika 26, M. Lipieca, Piotrkowska 193, A. Kowalskiego i S-ki, Rzgowska 147.

Baczność Nowi i Dawni

Prenumeratorzy zamiejscowi

którzy nie zalegają z wpłatą prenumeraty

„Kuriera Łódzkiego"

za miesiąc maj 1938 r.

otrzymują bezpłatnie dwa przepiękne dodatki książkowe p. t.

„Zaklęty Dwór"

I i II tom **W. Łozińskiego**

Te same dodatki książkowe otrzymają również

wszyscy nowi Prenumeratorzy

wpłacający prenumeratę za miesiąc maj. Wysyłka książek nastąpi 20 maja. Prosimy zatem nie pomijać nadarzającej się okazji i natychmiast wpłacić prenumeratę, by otrzymać wymienione wartościowe dodatki

P. S.

Zaznaczamy, że wyżej wymienione książki będą w pięknej oprawie i na dobrym papierze, nie mówiąc o wysokiej wartości literackiej.

Administracja.

Na dzień 3-go maja.

Porządek defilady przy ul. Piotrkowskiej.

Wojsko, organizacje i młodzież.

Komitet Obywatelski Obchodu Uroczystości w Łodzi w porozumieniu z odnośnymi czynnikami, ustalił już porządek pochodu w dniu 3 maja.

Porządek ten przewiduje i ustala na czele pochodu orkiestrę wojskową, za którą maszerować będą oddziały z bronią w następującej kolejności: wojsko, policja, hufce szkolne, Związek Strzelecki, P. W. przedpoborowych, PW specjalne, Związek Rezerwistów i PW. pocztowe.

Za tymi oddziałami kroczyć będzie orkiestra Przysposobienia Wojskowego a następnie oddziały bez broni — kobiece: — PWK, ZHP., Związek Strzelecki oraz oddziały męskie — hufce szkolne, ZHP, Związek Strzelecki, inne stowarzyszenia, związki młodzieżowe i orkiestra Związku Rezerwistów.

W grupie trzeciej maszerować będzie Federacja, Stowarzyszenie Kawalerów Virtuti Militari, Związki historyczne, Związek Oficerów Rezerwy, Związek Podoficerów Rezerwy, PW pocztowe i inne stowarzyszenia, PW wreszcie orkiestra Związku Tramwajarzy.

W grupie czwartej instytucje, związki i stowarzyszenia, a mianowicie Polski Czerwony Krzyż, Liga Morska i Kolonialna, LOPP pieszy, Tow. Gimnastyczne „Sokół" organizacje sportowe umundurowane i orkiestra Elektrowni. Dalej rzemiosło, związki zawodowe i orkiestra Straży Pożarnej wreszcie Straż Pożarna i LOPP na autach.

W ten sposób ustalony porządek defilady 3-majowej w Łodzi **będzie obowiązywał przy wszelkich uroczystościach państwowych i narodowych, prócz Święta Niepodległości dnia 11 listopada, kiedy na czele pochodu kroczą kawalerowie Virtuti Militari.**

ODCZYT O RUMUNII.

Staraniem Polskiej YMCA w Łodzi w nadchodzącą sobotę, tj. dn. 30 bm. o godz. 20-ej prof. T. Katra wygłosi odczyt o Rumunii.

Odczyt ten, ilustrowany przezroczami, odbędzie się w małej sali gimnastycznej — wejście od ul. Moniuszki 4a.

Wstęp dla gości wynosi gr. .

Nie ma epidemii grypy w Łodzi.

Ilość zachorowań systematycznie maleje.

Dodatni wpływ zmiany warunków atmosferycznych.

Ostatnio mówi się o znacznym nasileniu grypy w Łodzi, przy czym podkreśla się znaczną jej złośliwość i w związku z tym znaczną ilość zachorowań cięższych. Ponieważ zazwyczaj nasilenie grypy obserwowane bywało znacznie wcześniej (luty lub marzec) interesujące są niewątpliwie przyczyny i charakterystyka nasilenia tej złośliwej choroby. To też zwróciliśmy się z prośbą o wyjaśnienie do czynników kompetentnych w powyższej sprawie, a mianowicie nacz. lekarza Ubezpieczalni Społecznej p. dr. Garduły, i nacz. Wydziału Zdrowia Publicznego w Zarządzie Miejskim p. S. Kempnera.

Z otrzymanych przez nas informacji od dr. Garduły wynika, że podczas gdy w roku 1937 największe nasilenie grypy w Łodzi i w Polsce notowane było w mies. lutym zimą w r. 1938 minęła jeśli idzie o grypę, bardzo pomyślnie, dzięki wyjątkowo łagodnej temperaturze. Dopiero zmienne pogody w mies. kwietniu zwiększyły znacznie szanse przeziębienia. Szczególnie wielką liczbę zachorowań na grypę zanotowano natychmiast po świętach Wielkiej Nocy. Objaw uzasadniony tym, że zwykle przed świętami w mieszkaniach w związku z porządkami wiosennymi wyjmowane są podwójne okna i usuwane piecyki żelazne i szamotowe, tak powszechnie używane szczególnie w mieszkaniach robotniczych. Tymczasem w czasie świąt mieliśmy pogodę ogromnie zimną. To też zaziębienia były na porządku dziennym, stwarzając dla grypy bardzo dogodne warunki O epidemii jednak nie można mówić. Jest jedynie endemia.

W tygodniu poświątecznym apteki Ubezpieczalni Społecznej wydawały dziennie około 13 tys. recept, a więc o 4 tys. więcej niż to wykazywał przeciętny obr. dzienny w mies. kwietniu w poprzednich latach. Personel lekarski powiększony został o tak zwaną rezerwę, a do szpitali — skierowano poważną liczbę chorych, którzy wraz z grypą zapadli na zapalenie płuc

Wydział Zdrowia Publicznego notował w tym krytycznym tygodniu poświątecznym o 100 recept więcej wydanych przez apteki miejskie, niż zwykle.

Już jednak bieżący tydzień przyniósł widoczną poprawę, co niewątpliwie pozostaje w związku z ociepleniem. To też o jakimś dalszym nasileniu grypy nie można mówić.

Zaczęło się od kłótni.

Widłami zabił przeciwnika.

2 lata więzienia z zawieszeniem wykonania kary.

(w) W dniu 7 września ub. r. na Chojnach miała miejsce bójka między gospodarzem Kopańskim, a lokatorami Owczarkami, w wyniku której Michał Kopański uderzył tak silnie widłami w głowę Stanisława Owczarka że ten nazajutrz rano zmarł.

Charakterystyczne jest tło zabójstwa. Owczarkowie od kilku lat mieszkali u Kopańskich w najzupełniejszej zgodzie do czasu kiedy latem ub. roku sprowadził się do nich po rozejściu z żoną syn Stanisław.

Kopańska nie mogła mu wybaczyć, że rozszedł się z żoną, często obdarzała go z tego powodu różnymi docinkami i wymysłami. Rano 7 września doszło z tego powodu do większej kłótni między młodymi Owczarkami a Kopańską, która poskarżyła się mężowi, że ją obrażono.

Zdenerwowany mąż, aby wreszcie położyć kres kłótniom wymówił Owczarkom mieszkanie. Ci ujęli się honorem i zabrali się do wyprowadzki.

W czasie zabierania rzeczy doszło — znów do kłótni tym razem między samymi kobietami. Na krzyki wybiegli z domu Stanisław i Józef Owczarkowie i pospieszyli w kierunku bijących się na pomoc matce i siostrze. Widząc ich przyglądający się ludzie zaczęli wołać do wyrzucającego w końcu podwórza gnój Kopańskiego „O Jezu, panie Kopański, bo oni z nożem lecą" i ten nie namyślając się wpadł również z widłami między bijących się i uderzył nimi Stanisława Owczarka, który upadł i stracił przytomność. Rodzina zajęła się nim, sprowadzono pomoc lekarską, mimo to jednak na drugi dzień zmarł.

Wszystkich biorących udział w bójce pociągnięto do odpowiedzialności. Wczoraj zasiedli na ławie Sądu Okręgowego — Michał Kopański pod zarzutem spowodowania śmierci Stanisława Owczarka a inni brania udziału w bójce.

Rozprawie przewodniczył s. Grzesłowski w asyście s. Grocholskiego i Kępczyńskiego, oskarżał prok. Kawecki, obronę Kopańskich wniosił adw. Szczech, Owczarków — Planer..

Po zbadaniu wszystkich świadków i przemówieniach sąd wydał wyrok skazujący Michała Kopańskiego na 2 lata więzienia z zawieszeniem wykonania kary, a resztę oskarżonych uniewinnił.

Słuszna odpowiedź na zakusy wrogów wewnętrznych.

Odezwa Zjednoczenia Polskich Zw. Zaw.

b) Wydział Wykonawczy Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych wydał do ogółu robotniczego i pracowniczego odezwę, będącą odpowiedzią na agitację organizatorów manifestacji 1-majowych.

W odezwie tej Zj. PZZ stwierdza m. inn. że „**dzień 1 Maja wykorzystywany jest ze szczególną skwapliwością przez elementy obce narodowi i Państwu Polskiemu szczególnie przez płatnych agentów Kóminternu, dla demonstracji na rzecz Czerwonej Moskwy**".

Zj. PZZ podkreśla dalej, że „nie stanie na jednej platformie z ruchem podziemnym, któremu na jutrze Polski nie zależy" Organizacja zawodowa wychodzi bowiem z założenia, że „**pierwszym i naczelnym obowiązkiem polskiego świata pracy, — jest podjęta zespolonym i zorganizowanym wysiłkiem polskich mas pracujących walka o wszechstronny, planowy rozwój gospodarczy kraju oraz przebudowę społeczną i gospodarczą; podniesienie materialne, moralne i kulturalne mas pracujących i sprawiedliwy podział dochodu społecznego, twórczy, pełny i świadomy udział mas pracujących w kształtowaniu rzeczywistości politycznej, gospodarczej i społecznej Polski.**

W zakończeniu odezwa opowiada się za utworzeniem przez Państwo święta Pracy, które powinno być m. in. hołdem dla twórczej pracy i przeglądem naszego dorobku.

Obrońca Zajdlowej apeluje

(a) W procesie Marii Zajdlowej skazanej wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi na dożywotnie więzienia za zamordowanie swej córki Zofii, po ogłoszeniu wyroku obrońca adw. Zalewski zapowiedział apelację. Wczoraj obrona Zajdlowej zgłosiła oficjalny wniosek na piśmie, w którym zapowiada wniesienie apelacji i prosi o sporządzenie umotowywanego wyroku. Zgodnie z tą zapowiedzią, jak nas informują rozprawy apelacyjnej w procesie Zajdlowej oczekiwać należy dopiero po feriach letnich w sądownictwie.

ADAM CZEKALSKI

Skarb Hospodara

OPOWIEŚĆ STAROPOLSKA

— Pst! Nie nazywaj mnie tak.

— Szukam was, atamanie, od paru dni. Wszędzie już byłem, nawet w kwaterze hetmańskiej i dopiero przypadek pozwolił mi spotkać was tutaj.

— Gdzie teraz biegniesz?

—Zobaczyć posłów hospodara jasskiego, przybywających z podarkami do wielkiego hetmana zaporoskiego.

— Więc to dlatego taki wrzask tam przy bramie południowej?

— Tak, seidzie.

— Chodźmy tam, niech zobaczę, jak owo dziwowisko wygląda.

Ruszyli za innymi ku bramie południowej, ale drogi wszędzie tu były takie zapchane, że tylko z najwyższym trudem potrafili się przecisnąć, w końcu nawet i te możliwości odpadły.

— Zatrzymajmy się — rzekł kniaź i przystanął na jakiejś kupie śmiecia i błota. Jego barwy atamańskie robiły swoje, to też czerń, która już była oblepiła cały ten pagórek, zrobiła mu natychmiast miejsce w najlepszym punkcie, skąd Bondar doskonale wszystko mógł widzieć.

Jakoż niebawem ukazało się czoło poselstwa. Był to oddział kozacki, dodany posłom zarówno dla bezpieczeństwa, jak i dla parady, a teraz, jadąc przodem, tratował końmi stłoczone tłumy i walił nahajkami opornych, nie szczędząc nikogo. Zrywały się też co chwila krzyki bólu i przekleństwa, ale nikt nie odważył się zareagować czynnie na zniewagi, gdyż kozacy ci stanowili osobistą przyboczną straż samego wielkiego hetmana zaporoskiego.

Za sotnią kozaków pokazali się sami posłowie, wśród których Dymitr poznał rodzonego brata hospodara Lupuła i logofeta, czyli kanclerza Stefana. Już ci dwaj tylko mówili, że poselstwo składa się z osób nader wybitnych na Wołoszczyźnie i że hospodar pewnie przywiązuje do tego poselstwa wielkie znaczenie.

Pochód zamykał drugi oddział kozaków, po których barwach Dymitr rozpoznał, iż są to kozacy z kurenia mirgorodzkiego, do którego i on był przypisany w swoim czasie. Wśród seciny mirgorodczaków szły dwie pary jucznych koni, niosąc na grzbietach pokaźnych rozmiarów toboły — pewnie podarki dla Chmielnickiego, jego atamanów i pułkowników.

Kiedy cały ten pochód przejeżdżał obok, Dymitrowi wydało się w pewnej chwili, jakoby brat Lupułowy dostrzegł go w tłumie, bo zatrzymał na nim wzrok przez chwilę i nawet już opodal będąc obejrzał się raz i drugi, ale Dymitr nie przywiązywał do tego najmniejszego znaczenia. Zlazłszy z pagórka, zabrał Ostapka i udał się do swojej kwatery.

Młody kozak Ostap był pokojowcem kniaziowskim, ogromnie do swego pana przywiązanym i służył mu był zarówno dawniej w Stambule, jak później w Jassach i w ciągu drogi aż pod Łubnie, gdzie zetknęli się z kniaziem Jeremim. Tutaj Dymitr ostawił chłopca pod opieką jednego ze swych przyjaciół i na Sicz wybrał się tylko samotrzeć z dwoma zaufanymi i wypróbowanymi rębaczami.

To też zobaczywszy Ostapka aż na Siczy, w sercu buntu, ciekaw był ogromnie, jakim sposobem znalazł się on tutaj i czego właściwie potrzebuje, albo co przynosi.

Skoro tylko znaleźli się w kwaterze kniaziowskiej, Wiśniowiecki zarzucił chłopca pytaniami.

— Powiadaj, Ostapku, wszystko, cokolwiek masz mi do powiedzenia. Gdzie książę pan? Gdzie wojska? Czy idą na Sicz, czy też zatrzymał się gdzie na wypoczynek? jakie wieści nadchodzą z Korony? Czy Litwa się organizuje?

Ale Ostapek nic na to wszystko odpowiedzieć nie umiał. Wybrał się na Sicz z własnej swojej woli, bo bardzo tęsknił za seidem i tylko jeden list wiózł od pana Byszewskiego, rotmistrza książęcej chorągwi nadwornej, który jechał z wywiadem i odprowadził go prawie aż pod samą Sicz.

— Gdzież masz to pismo?

— Musiałem zniszczyć, wasza miłość — odrzekł szczerze zmartwiony chłopiec. — Na przeprawie Dnieprowej złapali mnie kozacy i nuż pytać, a dokąd to jadę, a po co, a kogo mam na Siczy i potem zaprowadzili mnie do atamana. Ten kazał zamknąć mnie w chlewiku, bo był pijany jak bela, obiecując później zrewidować i przeprowadzić indagację. Cóż miałem zrobić, proszę waszej miłości. Przecież gdy by mnie byli zrewidowali i pismo jegomości pana Byszewskiego znaleźli, to pewnie ja sam byłbym dyndał, o co mniejsza, ale i wasza miłość na wielkie niebezpieczeństwa byłby narażony.

— I cóżeś zrobił z owym pismem?

Zjadłem go, seidzie... Rwałem po kawałku i zjad-

Kotoniarze uzasadniają swój sprzec...

Czego komisja rozjemcza nie wzięła pod uwagę?

Przesłanie protestu do Min. Opieki Społecznej.

b) Jak donosiliśmy związki zawodowe robotników przemysłu kotonowego zgrupowane w Zj. P.Z.Z. zaprotestowały przeciwko orzeczeniu wydanemu przez nadzwyczajną komisję rozjemczą, powołaną dla unormowania warunków płacy i pracy w przemyśle kotonowym.

W związku z protestem wystosowane zostało do Ministra Opieki Społecznej pisemne odwołanie, zaopatrzone obszernym uzasadnieniem.

„Kolosalna obniżka zarobków robotniczych (ze zł. 2.40 za tuzin wyprodukowanych pończoch w r. 1930 do zł. 1.52 — obecnie) — piszą związki — spowodowała, iż zyski przemysłowców kotonowych są tak wysokie, jakich nie ma żadna gałąź przemysłu w Polsce. Na tle tego niezrozumiałym wydaje się zupełnie, dlaczego ostatnie orzeczenie Komisji Rozjemczej nie podwyższyło płac robotników — kotoniarzy, których pracuje łącznie 800 osób i stanowią jedną trzecią ogólnego zatrudnienia w tym przemyśle. Podwyżkę otrzymała tylko pewna część robotników".

„Płace kotoniarzy w stosunku do ich kwalifikacyj zawodowych i okresu zdolności zarobkowania są bardzo niskie. Robotnik — kotoniarz, z uwagi na przedwczesną utratę wzroku nie może dłużej pracować, jak lat 20. Po tym okresie jest dla fabrykanta bezużyteczny, a renty w myśl obowiązujących przepisów ustawowych otrzymać nie może. Staje się więc ciężarem rodziny i miejskich opiek społecznych. Tego momentu, daleko sięgającego w nasze życie — Komisja Rozjemcza pod uwagę nie wzięła".

„Ponadto orzeczenie Komisji Rozjemczej nie tylko ugodziło swym ostrzem w warunki bytu ogółu kotoniarzy, lecz na skutek przytoczonej argumentacji — zachwiało zaufaniem robotników kotoniarzy do przymusowego rozjemstwa, które w naszym pojęciu miało stać na straży jak najsprawiedliwszego podziału zysku".

Zniżki indywidualne
do Poznania
75 %
od 28. IV. do 11. V.

Zniżki indywidualne
do Sławska i Sianek
66 %
od 30/IV.—24./IX.

Zapisy i informacje:
Wagons - Lits // Cook
Łódź, PIOTRKOWSKA 68
telefon 170-70.

Pod hasłem quo vadis — daleko nie zaszła.

Rozbrajająca naiwność służącej.

Oszust matrymonialny przed Sądem.

(w) Na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego zasiadł wczoraj znany oszust matrymonialny Szapsa Domb.

Domb, trzydziestokilkoletni żonaty mężczyzna, ze średnim wykształceniem przez jakiś czas trudnił się tym, że jeździł po różnych miastach, wyszukiwał naiwne służące z oszczędnościami i pod pozorem małżeństwa wyłudzał od nich pieniądze. Skazano go za te oszustwa już na więzienie, ale mimo odbytej kary nie zaniechał ich.

Latem 1937 roku wyszukał sobie znów przez pośredniczkę słążącą Szajndlę Frajnd, i dowiedziawszy się, że ma ona 1000 zł. oszczędności, obiecał, że się z nią ożeni.

Starszej już pannie, ubogiej służącej imponował taki inteligentny mąż, to też z chęcią dała mu odrazu 100 zł. na garnitur, obiecując niedługo resztę.

Tymczasem narzeczony znikł, a wkótce po nim i jej posag z K.K.O., gdzie był umieszczony pod hasłem „Quo vadis".

Zawiadomiona policja ustaliła, że 18 października zgłosiła się do K.K.O. jakaś nieznana kobieta z podrobionymi przez Domba dokumentami i namówiona przez niego, podając się za Frajnd, odebrała złożone przez nią oszczędności. Frajnd przypuszcza, że gdy wyciągała owe 100 zł. razem z Dombem, musiał on podejrzeć hasło „Quo vadis", pod którym były złożone pieniądze.

Biedna kobieta po 12 latach ciężkiej pracy i oszczędzania znalazła się znów bez grosza.

Sąd po przeprowadzeniu przewodu, który obfitował w wiele humorystycznych momentów (hasło „Quo vadis" przez pamięć na znane dzieło, i niezwykle pompatyczne przemówienie oskarżonego, gdzie salus reipublicae zajmowało decydujące miejsce) **skazał oskarżonego łącznie na 2 lata więzienia i utratę praw obywatelskich na lat 5.**

Dyktatura chorych nerwów

powoduje rozbicie równowagi wszystkich władz duchowych, uniemożliwia pracę, odbiera sen, czyni człowieka rozdrażnionym, przykrym dla otoczenia i wtrąca chorego w stan przygnębienia i rozpaczy. Kuracja ziołami Dra Breyera Nr. 4 dla nerwowych - wzmacnia, uspakaja wzburzone lub wycieńczone nerwy chorego, przywraca sen. Poradźcie się swego lekarza, a doradzi Wam zioła Dra Breyera. Do nabycia wszędzie. Wytwórnia Polherba, Kraków Podgórze.

Szczepienia ospy ochronnej

Od 4 do 21 maja r. b.

Wydział Zdrowia Publicznego podaje do wiadomości, że doroczne szczepienie ospy ochronnej odbywać się będzie od 4 do 21 maja rb. włącznie w godzinach od 8 do 10 rano, z wyjątkiem punktu VI, w którym szczepienia odbywać się będą w godzinach od 15.30 do 17.30.

Szczepienia prowadzone są na następujących punktach: I punkt — ul. Dworska nr 10, II punkt — ul. Przejazd nr 86, III punkt — ul. Żeromskiego nr 4, IV punkt — ul. Kopernika nr 19, V punkt — ul. Lubelska nr 7, VI punkt — ul. Rybna nr. 2/4.

Sprawdzienia, czy ospa się przyjęła, odbywać się będą w tychże punktach i godzinach od dnia 23 maja do 11 czerwca rb. włącznie.

Krwawy napad bandycki

w majątku K. Bennicha w Rozprzy.

Wczoraj w miejscowości Rozprza pod Piotrkowem na terenie posiadłości ziemskiej łódzkiego przemysłowca Karola Bennicha zaszedł wypadek krwawej napaści nieznanych bandytów na zarządcę majątku Jana Irganda.

Irgand w godzinach rannych wyszedł do lasu. W pewnej chwili zupełnie nieoczekiwanie napadnięty został przez 5-ciu nieznanych sobie osobników, którzy wyskoczyli z zarośli i rzucili się na Irganda. Powaliwszy go na ziemię poczęli go bić, tak, iż utracił przytomność. Obrabowawszy Irganda z posiadanych pieniędzy i rewolweru, który miał w kieszeni, bandyci dali do niego jeszcze jeden strzał, po czym uciekli sądząc, że zmasakrowany Irgand już nie żyje.

Po pewnej chwili napadnięty jednak odzyskał przytomność i dowlókł się, silnie krwawiąc po drodze, do pałacu K. Bennicha. Tutaj natychmiast udzielono mu pierwszej pomocy i następnie przewieziono do szpitala Betleem w Łodzi w celu dokonania koniecznej operacji.

Jak się dowiadujemy stan Irganda jest ciężki, ale istnieje nadzieja utrzymania go przy życiu.

O krwawym napadzie powiadomiono niezwłocznie władze policyjne, które zarządziły pościg za napastnikami. Trzech z pośród nich schwytano w lasach koło Rozprzy. Za pozostałymi pościg trwa. Nazwiska bandytów trzymane są w tajemnicy dla dobra śledztwa.

Pożegnanie p. wojewodziny K. Hauke-Nowakowej

W ubiegłą niedzielę Towarzystwo „Opieka" żegnało opuszczającą Łódź p. Wojewodzinę Hauke - Nowakową, która sprawowała w „Opiece" godność prezesa. Uroczyste pożegnanie odbyło się w lokalu Towarzystwa w obecności Zarządu, Komisji Rewizyjnej i członków Sekcyj. W imieniu Zarządu dłuższe pożegnalne przemówienie wygłosił dyr. S. Jara, podkreślając wybitne zasługi p. Hauke - Nowakowej, położone na polu charytatywnym.

„Sercem swoim wyczuła Pani największą bolączkę robotniczej Łodzi — podkreślił p. dyr. Jara — brak dostatecznej opieki nad dziećmi. Brak stałej pracy zmusza rodziców do pogoni za groszem, a dziecko wychowuje się wtedy na ulicy i wpada w zgubne sidła. Widząc to skupia Pani grono osób dobrej woli i podejmuje z nimi realizację wielkiego dzieła. Powstają w przeciągu krótkiego czasu dobrze zorganizowane sierocińce, przedszkola, świetlice i kolonie, z których korzystały tysiące dzieci. Akcja pionierska Pani emanuje także poza teren Łodzi, bo z Jej inicjatywy tworzy się pododdział T-wa „Opieka" w Piotrkowie Tryb.

Życzeniami zdrowia oraz osiągnięcia zawsze tak pomyślnych rezultatów pracy społecznej jak w Łodzi, zakończył dyr. Jara swe przemówienie.

W imieniu Sekcji świetlic i kolonij gorące słowa uznania pod adresem p. Wojewodziny wygłosił dyr. K. Jagiełło, a imieniem Komisji Rewizyjnej sędzia H. Konarzewski.

W odpowiedzi na przemówienia wzruszona p. Wojewodzina podziękowała tym wszystkim, którzy współpracowali nad ulżeniem doli łódzkiej nędzy robotniczej.

W imieniu Zarządu „Opieki" w Łodzi p. Gorzeńska, a w imieniu Zarządu Pododdziału w Piotrkowie p. Strzemińska wręczyły p. Wojewodzinie wiązanki róż, po czym odbyła się wspólna fotografia. Dyr. Jara oznajmił p. Wojewodzinie, iż decyzją Zarządu postanowiono zorganizować zbiórkę wśród członków Towarzystwa na zakup biblioteczki, która zostanie wręczona Pani Wojewodzinie dla dzieci wołyńskich. Tą samą uchwałą postanowiono ofiarować p. Wojewodzinie Hauke - Nowakowej pamiątkową plakietkę T-wa „Opieka" Oddział w Łodzi.

Wspólną lampka wina dopełniła reszty uroczystości pożegnalnej. O godz. 17.30 na Dworcu Fabrycznym delegacje świetlic i dziecińców T-wa „Opieka" żegnały słowem i wiązankami kwiatów odjeżdżającą Opiekunkę.

Ostrzeżenie

W związku z rozpoczęciem akcji odszczurzania miasta oraz zakładaniem trutek na terenach posesyj w Łodzi — Wydział Zdrowia Publicznego informuje, że na terenie 7, 10 i 12 komisariatów Policji Państwowej założona została specjalnie silna trutka, złożona z fosforku-cynku. Trutka ta jest w wysokim stopniu niebezpieczna dla zwierząt domowych.

To też w okresie czterech dni mieszkańcy wspomnianych terenów winni trzymać posiadane zwierzęta domowe na uwięzi, by ustrzec je przed ewentualnym zatruciem.

Jak przed 1 stycznia r. b.

Na mocy ustawy z dnia 29 marca 1938 roku (Dziennik Ustaw nr. 21/38 poz. 171) od dnia 1 kwietnia 1938 roku do dnia 31 marca 1939 roku obowiązuje nadal artykuł 1 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 stycznia 1936 roku wprowadzający obniżkę składek za ubezpieczenie emerytalne robotników i pracowników umysłowych oraz za ubezpieczenie od wypadków i chorób zawodowych.

W związku z tym podwyżka stawek za stosowana w miesiącach styczniu, lutym i marcu rb. stała się nieaktualną. Wszelkie potrącenia od uposażeń w miesiącu kwietniu rb. dokonywane będą w wysokości obowiązującej przed 1 stycznia 1938 roku.

Podziękowanie

Zarząd Patronatu nad Nieletnimi w Łodzi uprzejmie dziękuje WPanu Dyrektorowi Ludwikowi Kaliszowi i Młodzieży Gimnazjum O.O. Bernardynów w Łodzi za złożone ofiary na urządzenie świąt Wielkanocnych dla bezdomnych chłopców, którymi się Patronat opiekuje.

* * *

Rada Pedagogiczna i Opieka Szkolna 31 szk. powsz. w Łodzi składają serdeczne podziękowanie Komendantowi IV Szpitala Okręgowego im. gen. dywizji Sławoj-Składkowskiego i Rodzinie Wojskowej za urządzenie „Święconego" dla Najbiedniejszej dziatwy dożywianej w szkole.

Zakaz sprzedaży napojów alkoholowych.

Wyszynk w dniu 1 maja wstrzymany.

Na podstawie art. 4 punktu f, ustawy z dn. 21 marca 1931 r. (Dz. U R P nr. 31 poz. 423) znowelizowanej rozporządzeniem Prezydenta RP. z dnia 24 października 1934 r. (Dz URP nr. 96 poz. 863) oraz zgodnie z § 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 14 czerwca 1933 r. (Dz. URP nr. 45 poz. 351) ze względu na porządek i spokój publiczny zakazuję sprzedaży i podawania napojów alkoholowych na obszarze m. Łodzi w czasie od godzin otwarcia zakładów — sprzedaży i wyszynku napojów alkoholowych do godz. 22-ej w dniu 1 maja 1938 roku.

Winni przekroczenia niniejszego zakazu, a więc tak osoby sprzedające lub podające, jako też kupujące lub spożywające napoje alkoholowe w wyżej oznaczonym czasie, karani będą w trybie administracyjnym, grzywną do 300 zł. lub aresztem do 2 tygodni, zaś w razie powtórzenia przestępstwa grzywną do 500 zł. lub aresztem do 4 tygodni.

Kary aresztu i grzywny mogą być nałożone łącznie.

Starosta Grodzki Łódzki
(—) Dr. H. Mostowski.

Zmiana nazw ulic w Łodzi

Już nie Emilii lecz Ochotników Wojennych

Decyzją ostatniego posiedzenia kolegium miejskiego szereg ulic na peryferiach miasta nie posiadających dotychczas nazwy, mianowano: ulicę między Brzeską i Sporną w dzielnicy bałuckiej nazwano Czeremoską, ulicę między Pogodną i Orzeszkową — ulicą Palmową, między Czartorys kiego i Wapienną - ulicą Zamojskiego, następną ulicą Elektoralną, między Narutowicza i Nowo-Południową, ulicą gen. Juliana Stachiewicza. W dzielnicy ul. Gdańskiej między Radwańską i Skorupki ulicą A. Trapszy, Dalej mianowano ulicę Grąbczewskiego, Kajakową, Zakopiańską, Beskidską, Jaremy Wiśniowieckiego, Wołyńską, Podolską, Dubieńską, Tucholską, Kostopolską, Szewską i Malarską.

Ulicę Zawiszy przemianowano na Zawiszy Czarnego. Część ulicy Cieszyńskiej na ul. Paderewskiego. Część ulicy Paderewskiego Alejami nad Jasieniem. Ulicę św. Emilii nazwano ul. Ochotników Wojennych oraz ul. dr. S. Kopcińskiego na ul. dr. Skalskiego. Tutaj nadmienić należy, że nie jest to ulica dawniej Zagajnikowa przemianowana ostatnio na dr. Kopcińskiego — lecz jedna z ulic na peryferiach kiedyś nazwana ul. dr. Kopcińskiego.

Zmiana nazwy ul. św. Emili na ulicę Ochotników Wojen. spowodowana została prośbą Kuratora Związku b. Ochotników Armii Polskiej — Oddział w Łodzi. Nazwa ul. św. Emilii nie posiadała żadnych podstaw historycznych i nie była niczym uzasadniona.

Stan zatrudnienia na robotach publicznych

Już pracuje 6,328 robotników.

Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Łodzi podaje poniżej stan zatrudnienia na robotach publicznych w dniu 23 kwietnia rb. na terenie województwa łódzkiego a mianowicie:

oddział pośrednictwa pracy w Łodzi 3401 osób, w tym Łódź 1921, ekspozytura w Pabianicach 864, w Piotrkowie Tryb. 803, w Radomsku 539, w Tomaszowie — 476, wydział powiatowy w Wieluniu 245, razem 6.328 osób. co w porównaniu ze stanem zatrudnienia na dzień 16 kwietnia 1938 roku wykazuje zwiększenie o 608 osób.

Pod ostrym kątem.

Wieś polska pod obstrzałem komuny

Zeszłorocznym „strajkiem chłopskim", zainscenizowanym przez Stronnictwo Ludowe, zainteresowała się bardzo polska partia komunistyczna. Znamy z przebiegu tej ruchawki w kilku powiatach Małopolski środkowej i zachodniej szereg faktów, stwierdzających pojawienie się na terenie, objętym strajkiem chłopskim, licznych emisariuszy komuny.

Upatrzyła sobie Stronnictwo Ludowe jako „konia trojańskiego", który w swym wnętrzu zmieści element wywrotowy i rozsadzi znienawidzony przez „kompartię" obecny ustrój Polski.

Zakrzątnęła się więc „kompartia" na terenie strajkowym, a po bankructwie tego niepoczytalnego odruchu, nakazanego przez Witosa, nie zrezygnowała bynajmniej z dalszych prób eksperymentowania na terenie wiejskim i wyzyskiwania Stronnictwa Ludowego jako swego narzędzia.

Natężenie zainteresowania komunistycznej partii nie osłabło więc po bankructwie „strajku chłopskiego", wręcz przeciwnie: wzmogło się jeszcze bardziej. Szczytowy zaś punkt zainteresowanie to osiągnęło na wieść, że kongres Stronnictwa Ludowego, mający się zebrać w lutym b. r., poweźmie jakieś decydujące i przełomowe uchwały. Dokoła tego — zresztą przez dłuższy czas odraczanego kongresu ludowców, rozsnuła „kompartia" przędziwo bardzo rozgałęzione i rozległe. Żyła nadzieją, że kongres da początek nowym i jeszcze ostrzejszym wystąpieniom chłopskim; postanowiła nasilić swą akcję agitacyjną w „dołach" Stronnictwa Ludowego, wydała swym jaczejkom działającym w Stronnictwie Ludowym — oczywiście w ścisłej konspiracji — by wszędzie tworzono „ludowo - frontowe komitety chłopskie".

Oczywiście zwodne to były nadzieje... Uchwały kongresu kategorycznie odrzekły się od współpracy z „kompartią"...

Niemniej jednak to uporczywe pareie komunizmu w stronę wsi i te próby wciągnięcia w wiry wywrotowe „dołów Stronnictwa Ludowego — są bardzo znamienne.

A że są prowadzone nie przypadkowo, a z całą świadomością, celowo i konsekwentnie — widać z szeregu dokumentów, które tę robotę naświetlają i demaskują.

Czytamy więc np. w ulotce komunistycznej p. t. „Racławice", kolportowanej wśród chłopów, że „komuniści... muszą zwiększyć swe wysiłki nad doprowadzeniem do powszechnego strajku miast i wsi..."

Czytamy w odezwie marcowej „komitetu wykonawczego" „kompartii": Szykujemy się do walki poprzez Racławice, 1 maja i powszechny strajk robotniczo - chłopski..."

Czytamy w „liście", wystosowanym „do zjazdu stronnictwa ludowego" przez komunistów, unieruchomionych w Sieradzu, „apel", aby „zjazd pchnął naprzód walkę ludu, wsi i miast" o „ziemię dla chłopów bez wykupu" i o... „powrót obywatela Witosa"..

Czytamy w głównym organie „kompartii" „Czerwonym Sztandarze" z 15 stycznia b r. „serdeczne powitanie" zjazdu ludowców wraz z życzeniem, aby zjazd ten „wzmógł przygotowania" do „wspólnych wystąpień".

Czytamy w piśmie, przybyłym hen zza Pirenejów, z odległej Hiszpanii, w „organie polskich ochotników republikańskiej armii hiszpańskiej" (Nr. 61 „Ochotnika Wolności") „list", podpisany przez „komisarza" i „komendanta XIII Brygady, Błogosławiący z oddali zbożnemu dziełu komunizacji chłopa polskiego i dający wyraz nadziei, że „zbliża się zwycięstwo".

Z tego wszystkiego trzeba sobie zdać dobrze sprawę i wysunąć właściwe wnioski.

Już płacą

Ostatnie wezwania imienne płatników, świadczących na pomoc zimową, nie okazały się bezskuteczne. Stanowczy ten apel Miejskiego Komitetu Pomocy Zimowej zrobił swoje. Wczoraj zgłaszali się oporni lub opieszali płatnicy i regulowali zaległe świadczenia.

ZE STOW. POLSKICH KUPCÓW i PRZEM. CHRZEŚCIJAN.

Zarząd Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi, Piotrkowska 113, przypomina swym członkom, że dziś o godzinie 20-tej odbędzie się roczne walne zebranie stowarzyszenia w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 113.

ODCZYT U TECHNIKÓW.

Dnia 29 b. m. o godzinie 20.15 w sali Łódzkiego Stowarzyszenia Techników, ul. Piotrkowska 102, p. Józef Krasicki z Warszawy wygłosi odczyt p. t. „Energia wiatru, silniki wiatrowe, ich zastosowanie i budowa".

Treść: Historyczny rozwój silników wiatrowych. Charakterystyczne cechy wiatrów w Polsce. Rodzaje, konstrukcje i zastosowanie silników wiatrowych.

Odczyt będzie ilustrowany przezroczami.

Powyższy odczyt znanego konstruktora silników wiatrowych i krzewiciela wszechstronnego stosowania ich w gospodarkach rolnych i osiedlach — zgromadzi zapewne liczne grono słuchaczów."

WIECZÓR POWIĘCONY ŻOŁNIERZOWI POLSKIEMU.

W niedzielę, dn. 1 maja odbędzie się w dużej sali Ogniska Łódzkiego Polskiej YMCA „Wieczór poświęcony żołnierzowi polskiemu".

W programie: prelekcja prof. dr L. Stolarzewicza ,recytacje K. Chróścielskiej i J. Trzaskalskiego oraz pieśni żołnierskie w wykonaniu chóru — YMCA pod batutą prof. Al. Pędzimęża. Początek o godz. 20-ej

Wstęp bezpłatny. Wejście od ul. Moniuszki 4a.

APEL DO POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH.

Zarząd Grupy Związku Powstańców Śląskich w Łodzi, wzywa wszystkich członków do stawienia się w dniu 2 maja br. o godz. 19 w lokalu Związku przy ul. Strzeleckiej nr. 2-8 celem udziału w uroczystości wybuchu 3-go powstania Śląskiego, oraz wysłuchania historycznego rozkazu ,transmitowanego przez radio zaś w dniu 3 maja o godz. 8.30 Członkowie posiadający mundury stawią się bezwzględnie w mundurach. Obecność wszystkich obowiązkowa.

EXPRESS GOSPODARCZY

Problematyczna siła

Chałupnictwo w obronie kraju powinno oddać usługi nieocenione. Milion osób żyjących z chałupnictwa, ponad 150 tysięcy warsztatów produkcyjnych, 250 tysięcy ludzi zatrudnionych w przemyśle nakładczym, to rzeczywiście siła obok której nie można przejść obojętnie.

Ale przyjrzyjmy się bliżej, czy ta rozproszona, zaniedbana, wyzyskiwana masa chałupnicza odda naprawdę duże usługi w obronie kraju, jeśli pozostawimy ją w tej sytuacji, jaką przeżywa w chwili obecnej.

Czy można mówić o jakiejś sile w chałupnictwie, gdy wyrobnik za godzinę pracy otrzymuje dwa grosze, a 20-togroszowa stawka należy do najwyższych. Jak podają statystyki Instytutu Spraw Społecznych, w środkach chałupnictwa **szewskiego zarobki wahają się od 5 do 24 groszy za godzinę pracy, w krawiectwie wynoszą 7 groszy, w tkactwie od 13 do 23 groszy, w koszykarstwie od 6 do 14, w sitarstwie od 2 do 14, w ślusarstwie od 4 do 7 groszy.**

Dolę chałupnika pogarsza obok niskich stawek płacy, brak ubezpieczeń społecznych, brak organizacyj zawodowych, sezonowość pracy itd. Najbardziej bodaj daje się we znaki sezonowość pracy, jedna z najistotniejszych cech przemysłu nakładczego. I tak **sezon w krawiectwie trwa najwyżej 7-8 miesięcy w szewstwie około 7 i pół miesięcy, w bieliźniarstwie 8 miesięcy, wśród producentów sztucznych kwiatów najwyżej pół roku, w hafciarstwie (maków podhalańskich) 4 miesiące.**

Biorąc zaś pod uwagę, fakt iż przeszło 68 proc. chałupników traktuje swój zawód jako główne źródło utrzymania, możemy sobie wyobrazić w jakich warunkach żyje rodzina chałupnicza w okresie bezrobocia. Od głodowej śmierci ratuje chałupnika — zwiększanie długości dnia pracy. To też 17-18 godzinny dzień należy do normalnych. Jak podaje ISS w szewstwie dzień pracy wynosi przeciętnie 17 godzin, w krawiectwie 16-18, w hafciarstwie 17, w bieliźniarstwie 10-11, w trykociarstwie 18, w koszykarstwie 14, w sitarstwie 16. w ślusarstwie 15, w garncarstwie 18 godzin.

W pracy bierze udział cała rodzina wraz z małoletnimi i starcami.

Udział młodocianych płci obojga wynosi w koszykarstwie 29 proc., przy wykańczaniu koronek 16 proc., w sitarstwie 16 w garncarstwie 15 proc. w stolarstwie 16, proc., w tkactwie 15 proc. w pończosznictwie 11 proc., w ślusarstwie 5 proc. Udział starców powyżej 60 lat jest niemniej wydatny. W ślusarstwie pracuje 15 proc. starców, w sitarstwie 9 proc., w garncarstwie 6 proc., w szczeciniarstwie 2 proc., w koszykarstwie 1 proc.

Warunki, w jakich pracują i mieszkają chałupnicy, **urągają najelementarniejszym zasadom higieny, w środkach chałupniczych panują nagminnie choroby epidemiczne, śmiertelność jest znaczna. Nikły procent chałupników w wieku poborowym — przyjmują komisje lekarskie do służby wojskowej. Cherlactwo dzieci i młodzieży jest objawem powszechnym.**

Trudno sobie wyobrazić, jak olbrzymi zapas sił wyczerpuje się w środowisku chałupniczym, jakie straty ponosi gospodarstwo narodowe. Z chwilą, gdy rozproszone, chodzące luzem siły chałupnicze dałoby się zrzeszyć, zorganizować w związki czy korporacje, wówczas dopiero możnaby mówić o sile i przydatności chałupnictwa w obronie kraju.

Obecnie istnieje silna tendencja do zorganizowania chałupnictwa na zasadach spółdzielczych. Spółdzielnie spełniałyby rolę nakładcy, zastępując zbędnego pośrednika w nabywaniu surowców, sprzedaży produktów, wyszukiwaniu rynków zbytu itp. Prace nad rozwiązaniem problemu chałupniczego są nadal na warsztacie, a społeczeństwo śledzi postęp tych prac z dużym zainteresowaniem.

L. Wr.

POLSKIE BIURO PODRÓŻY

ORBIS

Łódź, Piotrkowska 16 i 65
Tel. 101-01 i 266-50

Wycieczka
do Budapesztu

Wycieczka
do Wrocławia

Wycieczki do Paryża

5 dni w Kopenhadze
od zł. 190.—

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 28 kwietnia.

Belgia	89.35	89.57 89.13
Gdańsk	100.25	99.75
Berlin	213.07	212.01
Holandia	295.15	295.89 294.41
Kopenhaga	118.05	118.35 117.75
Londyn	26.43	26.50 26.36
Nowy York	5.29.75	5.31. 5.28,5
Nowy York kabel	5,30	5,31,25 5,28,75
Oslo	132.85	133.18 132,52
Paryż	16.40	16.60 16.20
Praga	18.42,	18.47 18.37
Sztokholm	136.35	136.69 135.01
Zurych	121.95	122.25 121.65
Włochy	27.99	27.85

AKCJE.

Bank Polski	115.00
Bank Handlowy w Warsz.	50.00
Cukier	35.25
Bank Zachodni	33.00
Lilpop	70.75
Modrzejów	13.75
Norblin	86.00
Ostrowiec	56.25—56.50
Starachowice	38.75—38.50
Żarardów	57.00

Tendencja nieco słabsza.

PAPIERY PROCENTOWE.

Wewnętrzna	65.75
Inwestycyjna 1 em.	83.75
Inwestycyjna 1 em. serie	92.75—93.25
Inwestycyjna 2 em.	82.50
Inwestycyjna 2 em. serie	92.00
Konwersyjna	70.00
Dolarówka	42.50—42.00
Konsolidacyjna	68.50
8 proc. Przem. Polski	80.00
8 proc. Ziemskie dol. kup.	78.84
4 i pół proc. Ziemskie	64.00—63.75
5 proc. Warszawy 1933 r.	71.75—72.00—71.50
5 proc. Łodzi 1933 r.	64.00
6 proc. Obl. Warszawy 8 i 9 em	73.00

Tendencja dla pożyczek i listów nieco słabsza.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.
z dnia 28 kwietnia.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Dolarówka	42.75
Inwestycyjna 1 em.	84.00—84.25
Inwestycyjna 2 em.	82.75—83.00
Konsolidacyjna grube	69.25
Konsolidacyjna drobne	68.75
Wewnętrzna	65.75
Konwersyjna	70.25
Bank Polski	117.00—116.50

Tendencja utrzymana.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ
z dnia 28 kwietnia.

Pszenica	27.00—27.50
Pszenica zbier.	26.50—26.75
Mąka żytnia 50 proc.	31.75—32.25
Mąka żytnia 65 proc.	29.75—30.25
Mąka żytnia 2 gat.	20.75—21.75

Reszta bez zmiany
Tendencja spokojna.

BAWEŁNA.
Notowania z dnia 27 kwietnia.

NOWY JORK: loco 8.90, maj 8.84, czerwiec lipiec 8.90
LIVERPOOL: loco 4.86, kwiecień 4.76, maj czerwiec 4.81
Bremska (Szkell): loco 7.98
NOWA: loco [illegible], lipiec 10.20, październik grudzień 10.57

Wykonanie budżetu państwowego za rok 1937/38

Dochody skarbu państwa w zakończonym w dniu 31 marca rb. roku budżetowym 1937-38 osiągnęły kwotę 2.373.465 tys. zł. wobec 2.163.784 tys. zł. w roku budżetowym 1936-37, podniosły się więc o 209.681 tys. zł. Wydatki wyniosły 2.334.859 tys. zł. wobec 2.161349 tys zł, co oznacza wzrost o 173.510 tys. zł.

Dzięki znacznemu zwiększeniu się dochodów, budżet za rok 1937-38 zamknął się nadwyżką w kwocie 38.606 tys. zł, gdy w roku poprzednim osiągnięto nadwyżkę dochodów w kwocie tylko 2.435 tys. złotych.

Okres budżetowy 1937-38 r. dał o 5 proc. więcej dochodu, niż preliminowano. Wpływy z danin publicznych i monopoli dały 4.2 proc. nadwyżki nad preliminarzem budżetowym, przy czym podatki bezpośrednie wykazały 100.8 proc. budżetu, w tym podatek gruntowy 101.7 proc., od nieruchomości 104.7 proc., przemysłowy 106.9 proc., od uboju 110.2 proc. Podatek dochodowy osiągnął wprawdzie tylko 93.2 proc. preliminarza, dał jednak o przeszło 37 milionów złotych więcej wpływów, niż w najlepszym roku koniunktury 1928-29. Podatek od kapitałów i rent wykazał 86.2 proc. preliminarza, od energii elektrycznej 90.8 proc.

Podatki pośrednie wykazały 104.1 proc. preliminarza, cło 124.9 proc., opłaty stemplowe 109.9 proc. specjalny podatek od wynagrodzeń wypłacanych z funduszów publicznych 105.9 proc. podatek majątkowy i nadzwyczajna danina majątkowa 92.2 proc., dodatek do opłat stemplowych i niektórych podatków pośrednich 110.4 proc., monopole 102.8 proc.

Bardzo poważnie wzrosły również dochody przedsiębiorstw państwowych, przekraczając znacznie cyfry zawarte w preliminarzu budżetowym.

Poszczególne ważniejsze pozycje dochodów państwowych w roku budżetowym 1937-38 przedstawiały się w tysiącach złotych następująco (w nawiasach cyfry z roku budżetowego 1936-37): administracja 1.604.796 (1.455,121), w tym dochody skarbowe z danin publicznych 1.384,592 (1.212.714), inne dochody administracyjne 220.204 (242,407); wpłaty do skarbu państwa z przedsiębiorstw 104.166 (70.676), w tym z Polskich Kolei Państwowych 29.500 (9.601), z Lasów Państwowych 45,700 (31,600), z przedsiębiorstw „Poczta, Telegraf, Telefon" 24.667 (23.824), wpłaty do skarbu państwa z monopolów 664.503 (637.987), w tym z monopolu solnego 46.665 (43.500) tytoniowego 331.505 (322.002), ze spirytusowego 250.376 (235.791), z zapałczanego 12.606 (12.494), z loteryjnego 23.351 (24.200.).

W wydatkach widzimy przede wszystkim znaczniejszy wzrost rozchodów na obsługę długów państwowych, mianowicie o 42.435 tys. zł Znacznie zwiększyły się także wydatki ministerstwa skarbu (o 56.829 tys. zł.), a to wskutek częściowej spłaty zadłużenia skarbu państwa w Banku Polskim w kwocie 40 miln. zł. W mniejszym stopniu zwiększyły się wydatki innych ministerstw. Poszczególne pozycje wydatków przedstawiały się w tysiącach złotych następująco (w nawiasach cyfry z roku 1936-37), administracja 2.327.397 (2.155.660), w tym władze naczelne 15.989 (15.334), ministerstwo spraw zagr. 38.416 (36.888), wojskowych 770.423 (767.463), wewnętrznych 212.232 (197,130), skarbu 177.999 (121.170), sprawiedliwości 91.878 (85.789), przemysłu i handlu 50.340 (47.116). komunikacji 51.073 (41.682), rolnictwa 45.929. (33.404), wyznań rel. i ośw. 334.332 (320.280), opieki społ. 46.601 (44.263), poczt i tel. 1.726 (1.634), emerytury 165.751 (162.694), renty inw. i pensje 99.813 (98.285), obsługa długów 224.953 (182.518); dopłata skarbu państwa do przedsiębiorstw 7.462 (5.689).

Ciekawa tranzakcja

Właściciel Lutomierska p. Zbigniew Sokołowski sprzedał 70 (siedemdziesiąt) sztuk akcyj „Schlösserowskiej Manufaktury" w Ozorkowie obecnemu dzierżawcy tych zakładów p. Voglowi.

Wobec tego, że p. Zbigniew Sokołowski należał do grupy osób, która broniła samodzielności „Schlösserowskiej Manufaktury" przed p. Voglem i wobec tego że kontrakt dzierżawy wygasa w roku 1940, — transakcja powyższa wywołała zrozumiałe poruszenie w sferach przemysłowych w Łodzi.

Należy nadmienić że p. Vogel dysponuje 190 akcjami „Schlösserowskiej Manufaktury" na ogólną liczbę 1000, że stale dąży do powiększenia swego pakietu akcjowego.

Rynek szmat angielskich

Spadek cen o około 50 procent

Na rynku szmat i skrawków angielskich do bardzo poważnych momentów należy **załamanie się cen szmat angielskich.**

Wystarczy np. zwrócić uwagę na fakt, że w roku ubiegłym o tej porze **1 kg. szmat angielskich gatunku zefir kosztował na rynku 8 centów, podczas gdy obecnie cena ich kształtuje się w granicach od 3 do 4 centów. Spadek cen innych gatunków szmat wynosi również około 50 procent.**

Jakie przyczyny wpłynęły na powyższy spadek cen szmat w tej chwili trudno się jeszcze zorientować. W każdym razie, zdaniem tutejszych sfer zainteresowanych wpłynęły na to **w pierwszym rzędzie nie czynniki ściśle gospodarcze, ale przypuszczalnie militarne.** Jak twierdzą agenci poszczególnych firm, państwo wycofało się z zakupów szmat dla celów zbrojeniowych, co w pierwszym rzędzie spowodowało nadmierną podaż na rynku.

W związku ze zniżkową tendencją cen szmat bawełnianych, w Łodzi zanotowano bardzo duże ożywienie w porównaniu z rokiem ubiegłym. Obroty na rynku szmat bawełnianych wzrosły w granicach do 20 procent. W roku ubiegłym czynnikiem hamującym obroty były właśnie zbyt wysokie ceny szmat.

Normalnie każdej zniżce cen surowców towarzyszy zahamowanie obrotów, ponieważ zarówno producenci, jak i kupcy oczekują dalszej zniżki. W tym jednak wypadku sytuacja przedstawia się inaczej, ze względu na to, że baissa na szmaty bawełniane zdaniem sfer zainteresowanych, dalej posunąć się nie może.

Równolegle do zniżki cen szmat bawełnianych angielskich zanotowano **na rynku obniżkę cen szmat wełnianych pochodzenia francuskiego.** Zniżka ta wynosi w stosunku do roku ubiegłego około 30 procent. Ciekawym zjawiskiem jest to, że obniżka powyższa nie wywołała podobnej reakcji na rynku, co obniżka cen szmat bawełnianych, to jest nie wpłynęła zupełnie na zwiększenie się obrotów, a przeciwnie, sfery zainteresowane twierdzą, **że w stosunku do roku ubiegłego obroty szmatami wełnianymi zmniejszyły się o blisko 40 procent!**

Nie jest to jednak dowodem jakiegoś stałego kryzysu, chodzi tutaj bowiem raczej o martwotę wywołaną późniejszym rozpoczęciem się sezonu.

Sfery surowcowe przypuszczają, że już w najbliższych tygodniach, w związku ze wzmożeniem się produkcji włókienniczej w dziale wełnianym, obroty na rynku szmat wełnianych, pochodzących z Francji zwiększą się i wówczas nastąpić winno wzmocnienie się tendencji cen. (ag).

O ZAPEWNIENIE POLSCE eksportu przędzy lnianej.

Na objeździe państw Europy południowej bawi od pewnego czasu delegat polskiego zrzeszenia eksportowego producentów wyrobów lnianych dr. Straszewski.

Objazd obejmuje **Bułgarię, Rumunię, Jugosławię, Grecję, Turcję i ewentualnie Węgry, przy czym ma na celu nawiązanie bliższego kontaktu z tamtejszymi rynkami, które są największymi odbiorcami naszej przędzy lnianej.**

Wobec stopniowej rozbudowy przetwórczego przemysłu lnianego w tych krajach, chodziłoby obecnie o zapewnienie Polsce, jak największych dostaw przędzy.

ZMIANY W USTAWIE O PODATKU DOCHODOWYM.

Ustawa z dnia 9 kwietnia 1938 roku (Dz. U. Nr. 26/38, poz. 226) wprowadza szereg zmian w ustawie o podatku dochodowym, zwalniając od podatku:

dywidendy od akcyj spółek akcyjnych oraz dochody z udziału w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, jeżeli siedziba spółki znajduje się na obszarze Rzplitej;

przychody na pokrycie kosztów utrzymania, otrzymywane od zamieszkałych na obszarze Rzplitej osób fizycznych, których dochody nie podlegają opodatkowaniu na podstawie przepisów działu I ustawy o podatku dochodowym.

Zaznaczyć należy, że powyższe przepisy stosowane już będą przy wymiarze podatku dochodowego na rok podatkowy 1938. (ag).

Albania — małe lecz starożytne państwo

Dzieje króla Achmeda Zogu

Zaślubiny na dworze albańskim

Uroczystości weselne w Tiranie, towarzyszące królewskim obrządkom ślubnym, zwracają uwagę na królestwo Albanii; małe to państwo, które liczy zaledwie milion trzy tysiące mieszkańców na obszarze niecałych 28 tysięcy km. kw. posiada ciekawą historię, sięgającą jeszcze VII wieku przed Chrystusem.

W roku 617, jak podaje Tucydydes, przybyli tutaj koloniści greccy z Cytery (dzisiejsza wyspa Korfu) i założyli osadę, która dała początek współczesnemu Durazzo. W kilkadziesiąt lat później druga grupa greckich osadników założyła siedzibę w Appollonie; jeszcze niedawno temu znaleziono liczne ślady kultury greckiej, w postaci naczyń, monet i grobów w miasteczku Pojani, leżącym na zachód od Fieri. Jednakże te dwie greckie kolonie, początkowo konkurujące ze sobą na tle handlowym, a później zjednoczone w celu obrony wspólnych interesów przed wrogimi plemionami wojowniczych Illirów, nie mogły istnieć samodzielnie i, uznawszy zwierzchnictwo potężnego Imperium Romanum, walczącego naówczas z Epirem i Macedonią, spełniały rolę ważnego łącznika komunikacyjnego pomiędzy półwyspem Apenińskim i Bałkanami. Kiedy Rzymianie odnieśli zwycięstwo nad Illirami, musieli jeszcze przez długi czas wysyłać wojska dla pacyfikacji kraju i w tym celu zbudowali szereg dróg, a m. in. t. zw. Via Egnatia, wiodącą brzegiem morskim z północy na południe. Szczątki tej potężnej arterii komunikacyjnej przetrwały do dziś dnia i stanowią najlepszy odcinek drogowy współczesnej Albanii. która zresztą nie posiada innych środków komunikacyjnych prócz autobusów.

Król Achmed Zogu.

Po przybyciu Słowian na półwysep Bałkański, Albania, dzięki swemu niedostępnemu, górzystemu terenowi, oparła się Normanom i Wenecjanom, którzy usiłowali podbić ten kraj. Tylko Turcy po zdobyciu Konstantynopola i Salonik w roku 1453 zdołali częściowo opanować Albanię i założyli w niej kilka twierdz, połączonych nowymi odcinkami dróg bitych.

Wojownicza ludność albańska pomimo przewagi tureckiej nie poddała się obcej potędze. Turcy osiągnęli tylko tyle, że Albańczycy stali się ich feodalnymi lennikami. Albańczycy zachowali w dalszym ciągu swą odrębność, walcząc zbrojnie z najeźdźcami. W walkach o niepodległość Albanii wielką rolę odegrał ks. Aleksander Skanderberg, uznany za bohatera narodowego. Było to w XV wieku. Mimo bohaterstwa i zaciekłych nieustannych walk Turcja zagarnęła Albanię w wieku XVIII. Nieustanne zamachy na wolność Albańczyków powodowały liczne irredenty i wystąpienia zbrojne, które wreszcie doprowadziły do wyzwolenia kraju. Niepodległość Albanii została proklamowana uroczyście przez Izmaila Kemala Bey i naczelników poszczególnych klanów w dniu 28 listopada 1912 r. Niezależność polityczna umocniona została traktatem londyńskim w roku 1913, a oparcie się o Włochy na zasadzie układu w Tiranie w r. 1927 zapewniło w dużej mierze pokojowe dzieło rozbudowy wewnętrznej kraju.

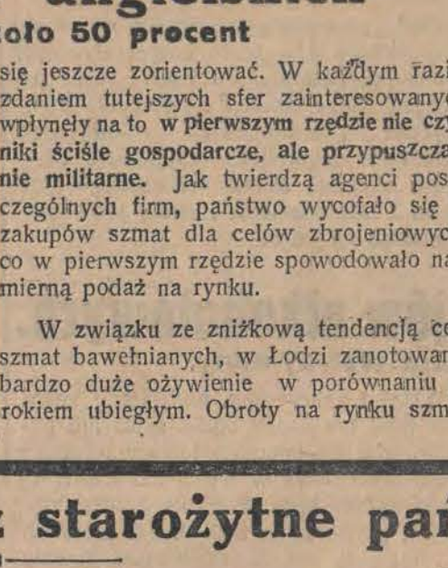

Hr. Apponyi, małżonka króla Albanii.

* * *

Król Albanii, Achmed Zogu, którego ślub z hrabianką Geraldiną Apponyi odbył się dn. 27 bm. — należy do bardzo starego rodu albańskiego. Jeden z jego przodków, nazwany przez lud „Wielkim Zogu" należał do przywódców szczepów w północnej Albanii, gdy kraj, w XV stuleciu został zagarnięty przez Turków.

Dopiero wielka wojna miała niepodległość Albanii umocnić. Na kongresie w Lusznii w r. 1920, Albania została definitywnie uznana za suwerenne państwo, w którym 25-letni Achmed Zogu otrzymał tekę ministra spraw wewnętrznych. Z zadziwiającą pewnością siebie i celowością rozpoczął ten najmłodszy na świecie mąż stanu dzieło odbudowy kraju. Piastując kolejno godność naczelnego wodza i premiera, konsekwentnie zwalczał wszelkie trudności, jakie napotykał na drodze, którą obrał, a która prowadzi niewątpliwie do podniesienia narodu albańskiego na wyższy szczebel cywilizacji.

Gdy w r. 1924 groziła Albanii fala bolszewizmu, Ahmed Zogu przeciwstawił się jej z całą stanowczością i energią swoją dokonał tego, że w kraju zapanowały wreszcie normalne stosunki. W roku 1925 został obrany prezydentem państwa. Okazało się jednak, że kraj nie dojrzał jeszcze do rządów republikańskich. To też konstytuanta roku 1928 ogłosiła monarchię i wybrała „oswobodziciela kraju" królem, jako Zogu I.

Gdy w listopadzie ubiegłego roku obchodzono dwudziestopięciolecie istnienia wolnego państwa albańskiego, uroczystości odbywały się pod znakiem odrodzenia narodowego, które kraj zawdzięcza swemu królowi.

Achmed Zogu cieszy się olbrzymią popularnością i uznaniem swych poddanych. To też największą troską Albańczyków było utrwalenie dynastii umiłowanego monarchy. Zamiary małżeńskie króla spotkały się więc z pełną aprobatą nie tylko parlamentu, ale całej opinii publicznej Albanii.

Kurier sportowy.

Bieg sztafetowy „Kurjera Łódzkiego" odbędzie się dn. 8 maja.

W niedzielę dnia 8 maja br. rozegrany zostanie na terenie parku miejskiego im. ks Poniatowskiego tradycyjny wielki bieg sztafetowy o nagrodę przechodnią wydawnictwa „Kuriera Łódzkiego".

Bieg ten ma już swoją historię w sporcie łódzkim, będąc największą propagandową imprezą w naszym mieście. Przed kilku laty bieg sztafetowy rozgrywany był poza granicami miasta na trasie Pabianice — Rzgów — Łódź, a meta mieściła się na Chojnach.

Życzenia klubów zainteresowanych w biegu i głosy naszych czytelników skłoniły nas do przeniesienia biegu do parku będącego idealnym wprost terenem dla rozgrywania tego rodzaju wielkich biegów sztafetowych.

Od paru lat bieg sztafetowy o nagrodę „Kuriera Łódzkiego"' jest jedyną w Polsce stała coroczną imprezą lekkoatletyczną o charakterze wielkiej sztafety. Organizowane w innych miastach (np. w Warszawie) biegi sztafetowe, nawet na dłuższych trasach, mają charakter dorywczy, podczas gdy bieg „Kuriera Łódzkiego" jest nieodzownym punktem kalendarza wiosennego sezonu lekkoatletycznego.

Bieg rozgrywany jest w alejach pięknego parku im. ks. Poniatowskiego na trasie 14 kilometrowej, na którą składa się 7 odcinków po 2 kilometry. Dzięki niezwykle korzystnemu wyborowi trasy bieg może być znakomicie obserwowany przez publiczność od startu do mety a specjalna instalacja rozgłośnikowa pozwala na dokładne informowanie widzów o przebiegu ostrej walki biegaczy w każdym jej fragmencie.

W biegu o nagrodę naszego wydawnictwa startują drużyny wszystkich lekkoatletycznych klubów łódzkiego okręgu, ambicją bowiem każdego klubu jest udział w najpopularniejszej imprezie, która jest nieodzownym egzaminem wiosennym dla łódzkich biegaczy.

Bieg sztafetowy „Kuriera Łódzkiego" odbywa się pod opieką Łódzkiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego, w które go rękach spoczywa techniczna organizacja imprezy. Faktem jest, że bieg nasz jest zawsze zorganizowany bez zarzutu, co jest w pierwszym rzędzie zasługą ŁOZLA.

Dalsze szczegóły dotyczącego naszego wielkiego biegu sztafetowego podamy jutro.

NA ZNAK POLSKIEGO RADIA RUSZĄ ZAWODNICY DO BIEGU NARODOWEGO.

W dniu 3 Maja odbędzie się w Polsce wielka impreza sportowa, a mianowicie Narodowy Bieg na Przełaj. Bieg ten odbędzie się przy wspólnym starcie dla wszystkich zawodników całej Polski. Punktualnie o godz. 16.15 przed mikrofonem Polskiego Radia w Warszawie, stanie przedstawiciel Związku Lekkoatletycznego, który przemówi do wszystkich zawodników, po czym poda komendę i sygnał do wspólnego startu. Moment ten ze względów propagandowych i wychowawczych jest bardzo ważny, dlatego też organizatorzy Biegu w poszczególnych miejscowościach powinni dołożyć wszelkich starań, aby start odbył się przy głośniku radiowym. Zależnie od lokalnych warunków biegi te mogą być przeprowadzone wspólnie dla kilku grup: np. przewidziane są trzy grupy biegów dla niestowarzyszonych, dla wojska i organizacyj p.w. i w.f. Te trzy grupy mogą startować jednocześnie, a później na mecie przy ustalaniu kolejności przybycia zawodników należy oddzielnie sklasyfikować poszczególne grupy. Tak samo można zrobić z zawodnikami tak zwanymi juniorami stowarzyszonymi i niestowarzyszonymi, dla których dystans biegu wynosi około 2 i pół klm.

Jak się dowiadujemy, niektóre ośrodki wiejskie przystąpiły już do organizowania tej imprezy i urządzają ją w ramach obchodu święta 3 Maja. Bieg taki jej po prostu jednym z punktów programu obchodu — 3 Maja, a więc organizowany jest przez Komitet Obchodu, wspólnie z organizacją wychowania fizycznego.

Po ukończeniu biegu, organizatorzy powinni sporządzić sprawozdanie w trzech egzemplarzach, z których dwa egzemplarze powinni wysłać do Łódzkiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego, Łódź, ul. Przędzalniana 68.

W sprawozdaniach tych muszą być uwidocznione następujące dane: ilość startujących zawodników w poszczególnych grupach, a następnie należy podać kolejność przybycia do mety pierwszych 6-ciu zawodników z każdej grupy. Przy podawaniu kolejności przybycia do mety zawodników, należy pamiętać o podaniu ich przynależności organizacyjnej. O ile zawodnik jest niestowarzyszony — należy to zaznaczyć. Organizatorzy — niezależnie od obowiązku składania sprawozdań do Okręgowego Związku powinni w interesie dobrze pojętej propagandy, natychmiast po biegu dostarczyć cyfrowe wyniki biegów bezpośrednio do Rozgłośni Łódzkiej Polskiego Radia, pod numer telefonu 188-80, lub 188-84. Pod tymi numerami telefonów, oczekiwać będzie Rozgłośnia wyników z przeprowadzonych biegów w terenie, już od godziny 16-ej do 21. Niedostarczenie danych tego samego dnia, przed godziną 21-szą może zniweczyć wysiłek Polskiego Radia i wszystkich tych, którzy w tym dniu podjęli się organizować Narodowe Biegi Naprzełaj.

Tego samego dnia o godz. 21.30 wszystkie Rozgłośnie Polskiego Radia, kolejno podawać będą sprawozdania z przeprowadzonych biegów na swoim terenie. Rozgłośnia Warszawska natomiast po wysłuchaniu tych raportów — poda ogólne wyniki z biegu w całej Polsce. Należy zaznaczyć, że start i meta dla zawodników łódzkich wyznaczona została na boisku klubu sportowego „Wima".

KONKURS FOTOGRAFICZNY NA ZDJĘCIA SPORTOWE

Ministerstwo Komunikacji ogłosiło konkurs fotograficzny na zimowe zdjęcia sportowe i rodzajowe w celu zebrania materiału propagandowego potrzebnego do wydawnictw Ministerstwa Komunikacji krajowych i zagranicznych.

Tematem konkursu są sceny i fragmenty z wszelkich zawodów narciarskich odnośnie do zawodników i publiczności, zjazdy i ewolucje, podchodzenia, odpoczynki, sceny z życia narciarzy, w schroniskach, kolei, kolejkach, autobusach itd. Zdjęcia śniegu w każdej postaci (okiść, szron, na wisy etc.).

Nadesłane zdjęcia mają być wykonane nienagannie technicznie i kompozycyjnie. Wykluczone są zdjęcia tylko czysto krajobrazowe, przedstawiające dokumentarnie jakąś okolicę.

Ministerstwo wyznacza na konkurs następujące nagrody: 1-sza zł. 500, 2-ga — cztery nagrody po 200 zł. 3-cia osiem nagród po 100 zł., 4-ta 100 zakupów po 25 złotych.

Nagrody mogą być dzielone, lecz cała suma nagród (nie zakupów) musi być wyczerpana.

Zdjęcia nagrodzone oraz zakupione, — przechodzą na własność Ministerstwa Komunikacji, które będzie miało prawo dowolnie je reprodukować w wydawnictwach własnych.

Zdjęcia należy nadsyłać pod adresem: Warszawa, Wydział Turystyki Ministerstwa Komunikacji, Al. Ujazdowskie 49.

Dział oficjalny ŁOZLA.

KOMUNIKAT ZARZĄDU NR. 12/38.

1) Ogłoszone komunikatem nr. 10-38 Narodowe Biegi Na Przełaj odbędą się na stadionie KS. Widzewskiej Manufaktury przy ul. Rokicińskiej 82, a nie jak podano, na stadionie ŁKS.

W związku z tym przypomina się, że Biegi Narodowe Na Przełaj odbędą się w dniu 3 maja o godz. 16.00 Zbiórka wszystkich zawodników o godz. 15.00 Zapisy do biegów bezpłatne. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat ŁOZLA ul. Przędzalniana 68.

Łódź sportowa powinna wykazać się jak największą liczbą startujących zawodników w tych biegach. W biegach powyższych powinien wziąć udział każdy sportowiec, który uprawia jakąkolwiek gałąź sportu, gdyż swym udziałem w tych biegach zadokumentuje, że popiera sport i kulturę fizyczną narodu.

2) W sobotę dnia 7 maja o godz. 15 i w niedzielę dnia 8 maja o godz. 9 na stadionie KS. Widzewskiej Manufaktury odbędą się zawody młodzików o Mistrzostwo Okręgu. Zawody młodzików o Mistrzostwo Okręgu rozgrywane są o nagrodę Kierownika 4 Okręgowego Urzędu WF i PW. oraz o nagrodę dziennika „Polonia" i „7 Groszy".

Program zawodów obejmuje: w sobotę: 1) 60 m. przedbiegi, 2) pchnięcie kulą, 3) 100 mtr. przedbiegi 4) skok w wyż. 5) 60 mtr. półfinał, 6) 500 mtr. finał 7) 4x75 przedbiegi, 8) 4x200 przebiegi.

w niedzielę: 1) 80 mtr. przez płotki, 2) skok o tyczce, 3) 100 mtr. półfinał, 4) rzut dyskiem, 5) 1500 mtr. 6) skok wdal, 7) 60 mtr. finał, 8) rzut oszczepem 9. 4x75 minał, 10) 100 tmr. finał, 11) 4x200 finał.

Zapisy do zawodów przyjmuje sekretariat ŁOZLA do dnia 6 maja rb. godz. 20. Po tym terminie żadne zgłoszenia przyjmowane nie będą. Wpisowe od zawodników i konkurencji zł. 0.50.

Każdy młodzik winien posiadać przy sobie dowód osobisty stwierdzający datę jego urodzenia.

3) W niedzielę, dnia 8 maja o godz. 13-ej odbędzie się w parku im. Ks. J. Poniatowskiego tradycyjny bieg sztafetowy o nagrodę „Kuriera Łódzkiego" na dystansie 14 klm. Zbiórka zawodników o godz. 12 w szatni Państwowej Szkoły Techniczno-Przemysłowej w Łodzi przy ul. Żeromskiego 115. Zgłoszenia do zawodów przyjmuje sekretariat ŁOZLA do dnia 6 maja rb. Wpisowe wynosi zł. 5—, od każdej drużyny składającej się z 7 zawodników.

4) W dniach od 16 maja do 4 czerwca rb. Okręgowy Ośrodek WF. organizuje 3 tygodniowy skoszarowany kurs dla przodowników lekkoatletycznych w Łodzi Kandydaci na powyższy kurs winni odpowiadać następującym warunkom: a) bardzo dobre zdrowie i wytrzymałość fizyczna, b) kwalifikacje instruktorskie i zamiłowanie do sportu, c) odpowiednie kwalifikacje moralne, d) wiek od lat 19 do 26.

Uczestnicy kursu otrzymują bezpłatną kwaterę i wyżywienie.

Uczestnicy zamiejscowi otrzymują odpowiednie znaczki kolejowe.

W związku ztym nakłada się na wszystkie kluby obowiązek, aby do dnia 10 maja rb. zgłosiły conajmniej po 2 kandydatów na powyższy kurs. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat ŁOZLA.

5) Podaje się do wiadomości, że do programu Mistrzostw Polski włączony został przez PZLA chód na dystansie 100 klm. na bieżni. W roku bieżącym chód na 100 klm. o Mistrzostwo Polski odbędzie się w dniu 7 sierpnia rb. w Poznaniu.

Choroby dziecięce

W klinikach dla dzieci stosuje się naturalną wodę gorzką „Franciszka Józefa" już przy małych a uporczywych zaparciach z dobroczynnym wynikiem.

„BORUTA" — HKS W PŁYWANIU.

W niedzielę odbędzie się w pływalni polskiej YMCA przy ul. Traugutta 3 mecz pływacki między HKS-em a zgierską Borutą. Nadprogramowo odbędą się biegi sztafetowe przy udziale czołowych pływaków ŁKS-u. Zawody zapowiadają się b. ciekawie i przewidują m. in. następujące konkurencje: biegi 50 i 100 mtr. stylem dowolnym, klasycznym i grzbietowym, sztafetę 3 x 100, stylem zmiennym i 5 x 50 mtr. stylem dowolnym, skoki oraz mecz piłki wodnej.

Początek o godz. 17-ej. Ceny biletów b. niskie 25 gr. dla młodzieży i 50 gr. dla dorosłych.

JUBILEUSZ 15-LECIA ŁOZLA

Konferencja sędziów związku

Łódzki Okręgowy Związek Lekkoatletyczny obchodzić będzie w maju jubileusz swego 15-lecia. Uroczystości jubileuszowe odbędą się w ramach eliminacyj, które zostały wyznaczone do Łodzi na 22-23 maja i na podstawie których zostanie ustalona reprezentacja Polski na mecz międzypaństwowy z Francją. W eliminacjach wezmą udział czołowi lekkoatleci polscy z Gieruttą, Nojim, Zasłoną, Gassowskim, Hankem, Turczykiem i in.

* * *

Odbyła się konferencja łódzkich sędziów lekkoatletycznych zwołana przez zarząd ŁOZLA. W konferencji tej wzięło udział ok. 100 osób. Po zagajeniu konferencji przez prezesa Związku p. Szumlewskiego omówiono sposoby podniesienia poziomu lekkoatletyki łódzkiej oraz uzgodniono plan współdziałania sędziów z zarządem. Przewodniczył p. Sochacki.

„WPŁYW MASONERII W POLSCE".

Dnia 30 bm. w sali Towarzystwa Kredytowego (Pomorska 21) o godz. 20 m. 30, staraniem Zarządu oddziału łódzkiego Związku Adwokatów Polskich zostanie wygłoszony odczyt przez prof. Mariana Kazimierza Morawskiego na temat „Wpływy masonerii w Polsce".

Wstęp wyłącznie dla członków i zaproszonych gości.

Audycje radiofoniczne

PIĄTEK, dnia 29 kwietnia

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.20 Gimnastyka 6.40 Muzyka (płyty) 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka (płyty) 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.15 Audycja dla szkół. „O Jaśku co się z Rokitą założył" — słuchowisko w oprac. Marii Kownackiej 11.42 Audycja japońska. 11.57 Sygnał czasu z Warszawy i Hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa. 14.00 Muzyka operetkowa (płyty) 15.00 Życie artystyczne. 15.10 Utwory kameralne (płyty) 15.27 Łódzkie wiadomości giełdowe. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Nad albumem znaczków pocztowych" audycja dla dzieci starszych w opracowaniu Kazimierza Plucińskiego (z Poznania) 16.00 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Ręksa (ze Lwowa) 16.15 Walce starego Wiednia — wykona Orkiestra Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Chałupnictwo jego rola i przyszłość pogadanka — wygłosi Henryk Olszewski (z Poznania 17.15 Z węgierskiej twórczości chóralnej" — Wykonawcy: Chór Akademicki z Szegedu (a Szegedi egystemi Enekkar) pod dyr. Keretesz Lajosa, akompaniuje Kertesne Kain Kato (Krakowa) 17.50 Przegląd wydawnictw — prof. Henryk Mościcki 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Wiadomości sportowe lokalne. 18.15 Piosenki sentymentalne w wykonaniu Jacka Ariana akompaniuje — Gustaw Teszner (Koncert wymienny do Katowic i Krakowa.) 18.40 Pogadanka gospodarcza pt. „Łódź na rynkach świata" — wygłosi Roman Jaworski. 18.55 Odczytanie programu.

PIĄTEK, dnia 29 kwietnia
19.00 Komedia Aleksandra Fredry (wieczór VII) „Pan Jowialski" Radiofonizacja i reżyseria Aleksandra Węgierki. Wstęp Tadeusza Żeleńskiego - Boya.

20.05 Pogadanka aktualna. 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. Wykonawcy: Ork. Filh. Warsz. pod dyr. Jerzego Georgescu Robert Casadesus fortepian. W przerwie ok. 21.00 Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Przegląd prasy i Komunikat meteorologiczny 23.00 Muzyka taneczna (płyty)

CYRK STANIEWSKICH JUŻ WYJEŻDŻA.

Korzystajcie z ostatniej okazji zobaczenia wielkiego widowiska.

Za kilka dni Cyrk Staniewskich wyrusza w dalszą podróż. Radzimy przeto naszym Czytelnikom nie omijać jedynej okazji i wybrać się na rewelacyjny program, który zdaniem znawców i bywalców cyrku jest bezapelacyjnie najlepszym, że wszystkich jakie kiedykolwiek mieliśmy możność oglądać.

W programie zobaczymy: tresowane 3 słonie, małpy, konie, psy w części artystycznej, człowieka bez rąk wykonującego wszelkie prace nogami, Elroya, Togana i Genewę rekordzistów na linie, arcykomicznych klownów Siki i Comp., Iwanov latających rekistów, Miss Ninon fenomenalną artystkę na trapezie i wiele innych wielkich atrakcji. Dziś zamieszczamy kupon ulgowy ważny na dzisiejsze wieczorne przedstawienie:

KUPON ULGOWY
DO CYRKU STANIEWSKICH
dla Czytelników *Kuriera Łódzkiego.* Ważny na przedstawienie wieczorne 8,30
w PIĄTEK, 29 kwietnia b. r.
Okaziciel nin. kuponu po wykupieniu w kasie cyrku 1. biletu, otrzyma drugi *IDENTYCZNY ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE.*
(Na miejsca siedzące).

Nowy program na warsztacie

W lecie słuchać będziemy tylko stacyj krajowych

Program letni Polskiego Radia opracowany obecnie i ułożony zostanie w ten sposób, że dostarczy swemu słuchaczowi przyjemności i rozrywki w najbardziej odmiennych formach. Wielka ilość audycyj muzycznych: koncertów, operetek, wodewili, komedii muzycznych, transmisyj z za granicy, a w dziale słowa mówionego: wesołych, pogodnych słuchowisk, skeczów, rewii i transmisyj z życia, z imprez sportowych i aktualnych wydarzeń — zaspokoić chyba może najwybredniejsze upodobania słuchacza.

Zapewne wielu słuchaczy, szukając na skali swego odbiornika audycyj zagranicznych, trafiło... na audycję polską. Stacja od której uciekali w poszukiwaniu wrażeń na obcych falach zjawia się im coraz częściej na obcej fali.

Ta właśnie wymiana programów między Polskim Radiem, a rozgłośniami zagranicznymi świadczy o poziomie radiofonii polskiej, o uznaniu obcych i zainteresowaniu jakie żywi zagranica dla naszych programów.

Radio postanowiło przezwyciężyć warunki złego odbioru w lecie. Przezwycięża je w ten sposób, że samowystarczalność programowa słuchacza radiowego, ograniczonego w lecie w wyborze programu nie będzie powodem skarg i narzekań.

Wieści z kraju

NOWE POKŁADY RUDY ŻELAZA

We wsi Gostków, gminy Bliżyn, pow. koneckiego, odkryto rudę żelazną, około 40 proc.. Ruda znajduje się tam w warstwach 45 centymetrowych, rozrzycona bardzo płytko.

Delegaci urzędu górniczego po przeprowadzonych badaniach terenu dokonali formalnego nadania górniczego.

SPRAWA SEJMIKÓW.

W związku ze zmianą granic woj. pomorskiego i poznańskiego rozwiązane zostały w oby województwach sejmiki wojewódzkie.

Obecnie rozporządzenie min. spraw wewnętrznych ustaliło liczbę osób wchodzących w skład sejmików z nowych wyborów. W woj. poznańskim zmniejszono liczbę członków sejmiku do 85 na 83; w woj. pomorskim zaś powiększono liczbę z 60 do 70 osób.

ODWOŁANIE KURATORA LITEWSKICH TOWARZYSTW.

W najbliższym czasie odwołany ma być kurator litewskich towarzystw w Wilnie „Rytasa" i „Św. Kazimierza" adwokat Wilamowski z Łodzi. Litewskie pismo „Vilniens Zodius" podaje nawet, jakoby powodem zmiany kuratora były zbyt wysokie koszty administracyjne kuratorium oraz trudności budżetowe towarzystw. Mówi się nawet, iż kilku posłów sejmowych z Wileńszczyzny zamierza zwrócić się w tej sprawie bezpośrednio do p. premiera.

Na politycznej fali.

NOWE STRONNICTWO POLITYCZNE.

W kołach politycznych rozeszły się pogłoski, iż w najbliższych dniach mamy być świadkami wspólnego wystąpienia z deklaracją ideowo - polityczną posłów grupy Jutra Pracy, działaczy byłego O. N. R. z pod znaku A. B. C. oraz pewnej grupy działaczy zachowawczych. Działacze ci po ogłoszeniu deklaracji powołać mają do życia nawe stronnictwo polityczne, którego nazwa nie jest jeszcze obecnie wiadoma.

W związku z tym mówi się, iż pertraktacje między grupą Falangi a grupą A. B. C. zostały ostatecznie całkowicie zerwane. Falanga miałaby obecnie prowadzić akcję samodzielną i pójść raczej na lewo.

* * *

Poseł na Sejm p. Światopełk — Mirski, również wystąpił z parlamentarnego Klubu Ozonu. Są opinie, że 61 posłów stanie po stronie „Jutra Pracy"

PO ZATARGU W ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO.

W związku z różnymi pogłoskami na temat strajku pracowników w ZNP, dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że pp. Janina Broniewska i Wanda Wasilewska nie pracowały w ZNP od kilku miesięcy, a od lutego br. korzystały z urlopu, udzielonego im przez władze związkowe.

Przed kilku dniami obie te panie otrzymały wypowiedzenie umowy o pracę z dniem 31 sierpnia 1938 r. Na znak protestu pp. Broniewska i Wasilewska wystosowały do zarządu ZNP. list, a następnie przybyły do gmachu ZNP., zajęły pokój redaktora „Szkolnej Gazetki Ściennej" i ogłosiły strajk głodowy. Pracownicy Związku, zawiadomieni przez pp. Wasilewską i Broniewską o ich akcji, podjęli uchwałę o gotowości solidarnego wystąpienia w wypadku, gdyby rozmowy przedstawicieli pracowników z zarządem nie doprowadziły do zmiany formy odejścia ze Związku pań Broniewskiej i Wasilewskiej. Powiadomione o uchwale pp. Broniewska i Wasilewska przerwały strajk i opuściły gmach Związku. W dniu 26 b. m. pp. Broniewska i Wasilewska przesłały na ręce delegatów pracowniczych list, w którym oświadczyły, że wczorajszą uchwałę pracowników uważają za satysfakcję dla siebie i tym samym uważają całą sprawę za zlikwidowaną.

Z powyższego wynika, że na terenie ZNP nie było strajku pracowników i praca odbywa się normalnie.

Dziś w kinach:

CASINO: — Pani Walewska.
CORSO: — Żółty pirat. Wyspa Sindbada żeglarza.
EUROPA: — Groźny Bill.
GRAND KINO — Wrzos.
IKAR:—I. Życie ulicy; II. Maria Stuart.
JAR — Na scenie: Bomba do góry; na ekranie: Bolek i Lolek.
METRO: — Ostatni alarm.
MIMOZA: — I. Kusicielka, II. Tarzan i zielona bogini.
PALACE: — La Habanera.
PRZEDWIOŚNIE: — Szczęśliwa 13-ka
RIALTO: — Pensjonarka.
RAKIETA. — Ułan księcia Józefa.
STYLOWY — Ostatnia noc skazańca.
TON: — Grzech młodości.
URANIA — Huragan.
ZACHĘTA: — I. Sam na sam; II. Sprzedawca traktorów.
OŚWIATOWE: — Skłamałam.
SŁOŃCE: — Skłamałam.
Cyrk Staniewskich, Aleje Kościuszki nr 5, jedno przedstwienie o godz. 8,30 w.

Salon Sztuk Pięknych Karola Endego, Nawrot 7, tel. 153-55.

13 SZKÓŁ — POMNIKÓW.

W tych dniach odbył się w Pińsku zjazd wójtów i sekretarzy gmin pod przewodnictwem starosty Łyszczkowskiego. Omawiana była sprawa technicznego wykonania budowy 13 szkół — pomników na terenie powiatu. Koszty tych budowli określane są na 1.000.000 zł., z czego skarb państwa udziela 400,000 zł. Kierownictwo budowy obejmuje referat budowlany wydziału powiatowego. Już są gromadzone materiały budowlane, wobec czego trzeba oczekiwać rychłego rozpoczęcia robót. Część projektowanych szkół ma być oddana do użytku jeszcze w roku bieżącym.

O OPERĘ WARSZAWSKĄ.

Ścisły komitet Towarzystwa Przyjaciół Opery Warszawskiej, bada projekty i memoriały, dotyczące stworzenia trwałych podstaw finansowych i utrzymania tej placówki na najwyższym poziomie artystycznym

Z pośród sześćdziesięciu kilku ofert, projektów i memoriałów, zakwalifikowano jedynie kilka, a mianowicie: 1) Wandy Wermińskiej, sławnej primadonny Opery Warszawskiej i scen zagranicznych, 2) Mikołaja Lewickiego, długoletniego zasłużonego reżysera i założyciela Studium Operowego w Warszawie, 3) Baldwina Ramułta, dyr. Towarzystwa Opery Narodowej (T. O. N.), 4) Piotra Rytla, krytyka i kompozytora, 5) prof. Konserwatorium Warszawskiego i b. ucznia Rimskij-Korsakowa, Maliszewskiego — i wreszcie 6) wysokiego dygnitarza państwowego, którego nazwisko otoczone jest narazie wielką tajemnicą.

W skład komisji ścisłej do badania memoriałów i ofert wchodzą: b. poseł Madeyski, Czesław Peche i P. Rytel.

„APEL MŁODONIEMIECKI".

W dniu 1 maja br. odbędzie się w Poznaniu „Apel młodoniemiecki", zwołany przez Jungdeutsche Partei" w Polsce.

W apelu wezmą udział także i starsi działacze niemieccy z „Deutsche Vereinigung". Przemówienia na apelu wygłoszą: przywódca „Jungdeutsche Partei" senator Wiesner oraz młody działacz niemiecki w Wielkopolsce — Ulrich Uhle.

GRZECHY Z. N. P. PRZED SĄDEM.

Przed sądem Grodzkim w Gdyni zasiedli w charakterze oskarżonych 4 mieszkańcy Wejherowa, Kaszubi. Mieli się oni dopuścić zniesławienia kierownika szkoły w Wejherowe i tamtejszego „filara" Z. N. P. niejakiego Sabata.

Przewód sądowy wykazał, że Sabat propagował wśród uczniów szkoły ateizm, wpajał swoim wychowankom niechęć do Kościoła Katol. i zmuszał ich do kupowania osławionego „Płomyka".

Oburzeni takimi metodami wychowawczymi rodzice napisali do Kuratorium Szkolnego zażalenie na nauczyciela Sabata, w którym właśnie mieli go zniesławić.

Rozprawę odroczono i przeniesiono do Wejherowa.

Kino, muzyka i sztuka

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE „KRÓLOWEJ PRZEDMIEŚCIA" W TEATRZE POLSKIM.

Dziś o godz. 8.30 wiecz. jutro i pojutrze odbędą się cztery ostatnie przedstawienia „Królowej przedmieścia", wodewilu śpiewno muzycznego w adaptacji i reżyserii Leona Schillera, w układzie tańców Tacjany Wysockiej w dekoracjach Konstantego Mackiewicza. Kto nie widział jeszcze tego czarującego widowiska, winien korzystać z ostatniej okazji, gdyż w nadchodzącą niedzielę „Królowa przedmieścia" schodzi ostatecznie z afisza.

TEATR KAMERALNY.

Dziś i dni następnych arcydzieło Gogola „Rewizor". Passe-partout nieważne.

TEATR POPULARNY.

Dziś i dni następnych o godz. 8.15 wiecz. ciesząca się dużym powodzeniem lekka komedia Franka i Hirszfelda „Interes z Ameryką".

PRZYJAZD POLSKIEGO BALETU REPREZENTACYJNEGO DO ŁODZI.

Już w najbliższym czasie t. j. dn. 4 i 5 maja rb. o godz. 8.30 wiecz. wystąpi w Teatrze Polskim Reprezentacyjny Balet Polski, który zdobył wielki sukces w Paryżu, Londynie, Berlinie i Wiedniu.

TEATR DLA DZIECI „KOT W BUTACH" Al. Kościuszki 57.

Teatr Kukiełek dla Dzieci (Al. Kościuszki 57) wystawia w dalszym ciągu dzisiaj w piątek o godz. 12-ej, w sobotę o godz. 16.15 oraz w niedzielę o godz. 16.15 piękną niezwykle efektowną bajkę Marii Kownackiej „O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku, pięknej królewnie i królu Gwoździku", która cieszy się wielkim powodzeniem wśród dziatwy łódzkiej.

Bilety do nabycia w kasie Teatru przy Al. Kościuszki 57 w dniach przedstawień.

Kupon ulgowy
dla Czytelników **„Kuriera Łódzkiego"** upoważniający do nabycia w Teatrze Kukiełek dla DZIECI (Al. Kościuszki 57) 2 biletów z ulgą 33% o. Kupon ważny na sobotę dn. 30 bm. i niedzielę do 1 maja

Zanim zdecydujecie się na kupno samochodu obejrzyjcie przed tym

SAMOCHODY

Aero

Kabryolety, roadstery, limuzyny [illegible] sportowe
— o szlachetnych i pięknych liniach poleca —

Reprezentacja

Import Samochodów Z. Żyźniewski i S-ka

Wystawiamy na Targach w Poznaniu!

Łódź, ul. Piotrkowska 104 A., tel. 244-65

Poważne przedsiębiorstwo

poszukuje: doświadczonego **kierownika** składu gotowych wyrobów, do lat 30, doświadczonego **buchaltera** do lat 25 i **biuralistkę** do lat 25 dla Wydziału Kalkulacyjnego.

Warunek: szybkie pisanie na maszynie oraz dokładna znajomość rachunkowości i języka niemieckiego.

Oferty do Administracji pisma pod „O. S. 112".

Z powodu przeniesienia mojego magazynu na ul.

Piotrkowską 87

Sprzedaż dużego asortymentu bielizny damskiej, dziecinnej etc. po znacznie zniżonych cenach

W. KNAPP ul. Piotrkowska 101, tel. 126-08

PROSZKI OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH ZE ZNAKIEM FABR.

PSZCZÓŁKA

Stosuje się również przy PRZEZIĘBIENIU GRYPIE i KATARZE

PLATERY! PLATERY!

czyści najskuteczniej płyn LUNA

Dr. med. **L. NITECKI**

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych

Nawrot 32, front I piętro telefon 213-18

Przyjmuje od 8—9,30 rano i od 5,30—9 w. W niedz. i święta od 9—12 w poł.

Dr. med.

Maria Frankiewiczowa

Choroby kobiece i położnictwo

Sosnowa 32, róg Napiórkowskiego

tel. 269-64. — Przyjmuje od 3—7.

PIERWSZA **PRZYCHODNIA WENEROLOGICZNA**

leczenie chor. wenerycznych i skórnych

ZAWADZKA 1, telef. 122-73

czynna od 8 r. do 9 w. PORADA 3 zł.

DR MED.

Paulina Lewi

Akuszer - Ginekolog

Śródmiejska 28, telefon 240-10

Przyjmuje od 12—2 i od 4—8 wieczór.

Dr. med. **HELLER**

spec. chorób wenerycznych moczopłciowych i skórnych

Traugutta 8 telef. 179-89

przyjmuje 8—11 r. i od 4—8 wiecz. W niedz. i święta od 10 — 12 po.

Dr med.

H. KLACZKOWA

położnictwo i choroby kobiece

Piotrkowska 99, tel. 213-66

przyjmuje codziennie od 10-12 od 5—8

Prywatna Przychodnia

WENEROLOGICZNA

leczenie chor. wenerycznych i skórnych

Piotrkowska 161.

Od godz. 9—4 i od 6—9 wiecz. w niedz. i święta od g. 10—12 w poł. Panie przyjmuje kobieta lekarz.

PORĄDA 3 zł.

Lekarz-dentysta

S. Watnicka

ul. Napiórkowskiego 65

tel. 172-33.

(Róg Lubelskiej) front I piętro.

Przyjmuje od g. 9—1 w poł. i od 3—8 w.

Dr. BRAUN

Choroby skórne i weneryczne

ul. CEGIELNIANA 4, tel. 100-57

przyjmuje od 8—1-ej i 5—9-ej wiecz. Niedz. i święta od g. 10—1 w poł.

Dr. med.

M. Rundsztajn

akuszerja i choroby kobiece

POMORSKA 7, tel. 127-84

Przyjmuje od g. 8—10 r. i od 4—8 w.

Spadkobiercy Juljusza Jarischa,

Fabryka Śrub i Wyrobów Tłoczonych,

Spółka Akcyjna,

Łódź, ul. Wodna 11/13

Bilans za rok operacyjny 1937

Stan czynny. — Nieruchomości zł 403.351,40; Ruchomości zł 674.545,77; Gotówka, papiery wartościowe i weksle zł 38.534,70; Materiały zł 181.129,65; Dłużnicy zł 167.476,02. Razem zł 1.465.037,54. Obligo żyrowe zł 40 006,22

Stan bierny. — Kapitał zakładowy zł 700.000.—; Kapitał zapasowy zł 95.235,70; Kapitał amortyzacyjny zł 394.505,93; Wierzyciele zł 155 253,23; Zysk za rok 1937 zł 120 042,68. Razem zł 1.465.037,54 Różni na obligo żyrowe zł 40 006,22

Rachunek Strat i Zysków za rok operacyjny 1937

Winien. — Koszty fabrykacji zł 629.723,73; Koszty sprzedaży zł 84.131,13; Różne wydatki zł 199.070,79; Zysk za rok 1937 zł 120.042,68, Razem zł 1 03 ' 968,33

Ma. — Za sprzedane fabrykaty zł 1 032 968,33

„Czystość"

Łódź, ul. Piotrkowska 44, Telefon Nr. 167-45.

Przyjmuje wszelkie roboty, a mianowicie: cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz czyszczenie wystaw, okien, sprzątanie biur i pokoi.

Ceny konkurencyjne

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Grand Hotel w Łodzi"

zawiadamia PP. Akcjonariuszów Spółki, iż w dniu 24 maja 1938 r. o godz. 17-ej w siedzibie Zarządu Spółki przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 72 w Łodzi, odbędzie się

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

akcjonariuszów Spółki z następującym porządkiem dziennym: 1) Wybór przewodniczącego, 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok 1937 i udzielenie absolutorium władzom spółki, 3) Zatwierdzenie budżetu na rok 1938, 4) Wybory członków zarządu i komisji rewizyjnej, 5) Wnioski akcjonariuszów PP. Akcjonariusze, zamierzający uczestniczyć w powyższym Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje wzgl. świadectwa depozytowe Zarządowi Spółki conajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia (§ 17 statutu).

WSZYSCY

P. T. Prenumeratorzy Miejscowi,

którzy nie zalegają i wpłacą prenumeratę

„Kuriera Łódzkiego"

bezpośrednio w administracji (Piotrkowska 11 lub Żwirki 2) albo też przez inkasenta z góry za miesiąc maj do dnia 10 maja włącznie — otrzymają **BEZPŁATNIE** piękną powieść p. t.

Rycerz Lizdejko

1-szy tom H. Rzewuskiego

Książki wydajemy tylko w oznaczonym terminie, t. j. do dn. **10 maja 1938 r.** Po tym terminie żadne reklamacje nie będą uwzględniane.

Administracja.

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO i SPRZEDAŻ

MASZYNA do pisania Portable „Urania" Pełnowartościowa: 44 klawiszy zł. 295 (z walizką zł. 320) gotówką lub bonami S. T. Kupc. P. Przedstawicielstwo na Polskę Ernest Neumann Warszawa, Mazowiecka 6. tel. 262-88, f. chrz. egz. od 1902. Opisy na żądanie. Poszukiwani odsprzedawcy.

WSZELKIE używane maszyny do pisania zamieniamy na nowe „Erika" na najdogodniejszych warunkach. Katalogi na 1938 r. bezpłatnie. Perła i Pomorski, Piotrkowska 85.

Majątki ziemskie ośrodki, kolonie podmiejskie rolne, rybne leśne, młyny wodne, parowe, fabryki, domy czynszowe, wille, place. Kupno, sprzedaż, zamiany, każdy kierunek poleca W. Dudek Łódź, Radogoszcz. Szosa Zgierska 50, m. 6.

2 Place przy ul. Janiny oznaczone Nr 15-17 do sprzedania. Wiadomość: Cukiernia „Esplanada" Piotrkowska 100

Snowalnie mechaniczną kupię Zgłoszenia „Kurjer Łódzki" Żwirki 2, sub „Snowalnia".

Stołowy gabinet i sypialnia z tapczanami w bardzo dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. Tel. 144-03, od 9—11 i 3—5 p. p

Płaszcze impregnowane i jedwabne w dużym wyborze poleca „Moderne", Piotrkowska 10, fr. II p.

Kawiarnia Bar do sprzedania. Wiadomość w administracji,

Lecznica dla psów

lekarza weterynarii A. M. REICHA

Gdańska 117-a

(róg Zamenhofa) tel. 175-77. Czynna

Strzyżenie psów.

POSADY i PRACE

a) POSZUKIWANE

Panienka lat 20 poszukuje pracy jako pielęgniarka, pokojówka lub do dzieci. Łaskawe zgłoszenia do administracji pod „M.O."

b) ZAOFIAROWANE

Wydział Powiatowy w Brzezinach Łódzkich ogłasza konkurs na stanowisko samorządowego architekta. Posada od zaraz. Warunki: 1) obywatelstwo polskie. 2) nieprzekroczony wiek 40 lat. 3) dyplom inżyniera architekta i uprawnienia budowlane z art. 361 lub 369, 4) pożądana praktyka samorządowa, 5) uposażenie wg VIII lub VII gr. w zależności od kwalifikacji i praktyki. Oferty należy składać niezwłocznie, nie uwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Kucharz albo kucharka dla kasyna na na 35 osób w Sieradzu poszukiwani. Konieczne b. dobre kwalifikacje zawodowe i świadectwa. Szczegółowe oferty z podaniem wymagań do administracji pisma (Piotrkowska 11) lub „Kasyno".

Budowlane materiały. Ustosunkowany agent poszukiwany. Wymagane referencje. Oferty „Nr. 1758" do administracji.

Potrzebny szofer z kaucją 500 zł. Zgłoszenia ul. Targowa 9. m. 13, w godz. 5 -7-ej wiecz.

PARK **„HELENÓW"**

Restauracja do wydzierżawienia

LOKALE i MIESZKANIA

b) ZAOFIAROWANE

MIESZKANIA 1 pokojowe od zł. 40 kw., I p. z kuchnią od zł. 65 kw. 2 p. z kuchnią od zł. 160 kw, 3-4-5-6 pokojowe, lokale handlowe, pokoje umeblowane garsoniery od zł. 25 m. poleca „Kosmos" Piotrkowska 111 tel. 147-46.

1 LUB 2 pokoje ładnie umeblowane frontowe z utrzymaniem lub bez dla solidnych panów natychmiast do wynajęcia. Dom chrześcijański. Sterlinga 5, m. 3.

Pokój **GOŚCINNY**

HUGONA GEISLERA Główna 21. telefon 180-03

Dzisiaj nerki cielęce z rusztu Loewenbräu Triumfator.

Luksusowy, luksusowo umeblowany pokój do wynajęcia na dogodnych warunkach. Wszystkie wygody, kontakt, telefon, wejście z klatki schodowej. Nawrot 41/8, tel. 112 27.

Pokój słoneczny, bardzo ładny z wygodami w czystym domu z utrzymaniem lub bez od zaraz. Kilińskiego 78 m. 8.

Sklep, 2 pokoje z kuchnią (wszelkie wygody) od 1 maja do wynajęcia. 6 Sierpnia 22, wiadomość u gospodarza.

3 pokoje, hall, wszelkie wygody do wynajęcia od lipca. Legionów, 44.

LETNISKA

Grotnikil różne mieszkania do wynajęcia we dworze u pp. Jungowskich

ZAGUBIONE DOKUMENTY

Klejs Danuta, zgubiła legitymację szkolną, wydaną w Szkole Powszechnej Nr. 31 w Łodzi

RÓŻNE

Ondulacja trwała, komplet 5 zł. z gwarancją, grube naturalne loczki i szerokie fale „Józef" Nawrot 54 a, tel 191-85.

Wywóz gruzu śmieci. Dostawa piasku. Ceny konkurencyjne Oferty pod „Para".

Województwo Poznańskie Urząd Stanu Cywilnego na obwód kępiński, powiat kępiński. Spis zapowiedzi nr. 22/38. Zapowiedź, Pedaje się do ogólnej wiadomości, że 1. p Oswald Tomczak, rolnik, stanu wolnego zamieszkały w Borku mielęckim syn rolnika Karola Tomczaka i tegoż małżonki Augusty z domu Elis zamieszkałych w Borku mielęckim. 2. p. Luiza Berta Menzel, kucharka, stanu wolnego zamieszkała w Szklarce mielęckiej, przedtem w Łodzi, przy ulicy Lipowej nr. 93; córka rolnika Karola Menzla i tegoż małżonki Berty z domu Pritscha zamieszkałych w Szklarce mielęckiej chcą zawrzeć związek małżeński Kępno, dnia 25 kwietnia 1938 r. Urzędnik Stanu Cywilnego, podpis nieczytelny.

Zginęła suka dog, kolor myszaty. Zawiadomić, Targowa 34. m. 34.

LICYTACJA

nieruch. hipotek. 1/8 części (Stoki, Irenusza 94) o powierzchni 1425 m² budynków, oszacowana na zł 1.670, cena wywołania 1.252,50. odbędzie się dnia 4 maja 1938 r. w Sądzie Grodzkim w Łodzi, godz. 10, sala IV. Nr. Km. 232/37/XVI, wiadomość: adw. Jerzy Fryde, tel. 237-07, 5—8.

Sygnatura: Km. 402/38

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierzu rewiru Stanisław Scholtze mający kancelarię w Zgierzu ul. Piłsudskiego nr 49 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 czerwca 1938 r. o godz. 12 w Sądzie Grodzkim w Zgierzu, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu praw do 1/3 części nieruchomości należącej do dłużnika Wacława Piątkowskiego, położonej w Zgierzu, przy ul. Plac Marsz. Piłsudskiego nr 8, składającej się z placu o powierzchni 2736 mtr. kw., domu mieszkalnego z przybudówkami, zabudowań gospodarskich, oparkanień i drzew, hipotekowanej, oznaczonej nr hip. 122 i 236, rep. hip. nr 34, szczegółowo opisanej w protokule opisu z dnia 18 marca 1937 r. Nieruchomość powyższa posiada urządzoną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Grodzkim w Łodzi.

Nieruchomość cała oszacowana została na sumę zł 30.000 gr —, zaś prawa do 1/3 części na zł 10.000— Sprzedaż odbędzie się w drugim terminie i cena wywołania wynosi zł 6.667— czyli 2/3 części sumy oszacowania

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękomię w wysokości zł 1.000 gr.—,

Rękojmę należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Zgierzu ul. Piłsudskiego Nr. 12

Dnia 21 kwietnia 1938 r.

Komornik (—) **S. Scholtze.**

Do akt. Nr. Km. 796/38

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 14-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 6 maja 1938 r. o godz. 14 w Łodzi przy ul. Radwańskiej 4-a odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 1560—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 14 kwietnia 1938 r.

Komornik: (—) W. TRZEBIATOWSKI

Sprawa Jerzego Bazesa p-ko Wiktorowi Roszczewskiemu.

Numer akt: Km, 183/38

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łasku Stanisław Skopiński mający kancelarię w Łasku ul. Żeromskiego Nr. 10 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 maja 1938 r. o godz. 11 w Zelowie ul. Piłsudskiego 1 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Abrama-Szlamy Aszа, składających się z 14 warsztatów mechanicznych, angielskich, w pełnym komplecie oszacowanych na łączną sumę zł. 2096 gr. 22

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji, w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łask, dnia 26 kwietnia 1937 r.

Komornik: (—) St. SKOPIŃSKI

Do akt. Nr Km. 717/38

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 13 go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Andrzeja nr: 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 10 maja 1938 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr 123 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: maszy do pisania, biblioteki, biurka, stolika i pianina oszacowanych na łączną sumę zł. 870 gr. —, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 19 kwietnia 1938 r.

Komornik: (—) LIPINSKI.

Sprawa R. Bornsztajn i inn. p-ko Wiktorowi Ferberowi

Proszę Pana!

Czy Pan już używa mydło do golenia PIXIN

Sygnatura Km 1548/37

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierzu Stanisław Scholtze, mający kancelarię w Zierzu przy ul Piłsudskiego nr 49 na podstawie art 676 i 679 k. p c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 czerwca 1938 r. o godz 10 w Sądzie Grodzkim w Zgierzu, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości należącej do dłużnika(czki) Judy-Lejzora i Ruchli małż Fass, położonej w Głownie, przy ul Kościuszki nr 27 hipotekowanej oznaczonej repert, hip. nr 31⁴, stanowiącej plac w lesie o ogólnej powierzchni 3,000 mtr. kw., na którym znajdują się dom mieszkalny drewniany, zabudowania gospodarskie, parkany i las z drzew sosnowych 25-30 letni, szczegółowego opisanej w protokule opisu z dnia 11 lutego 1938 r. Opisywana nieruchomość posiada księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym w Łodzi przy Sądzie Okręgowym.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 8 000 gr —, cena zaś wywołania wynosi zł 6.000 gr —.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmie w wysokości zł 800 gr —.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych Instytucyj w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Zgierzu, ul. Piłsudskiego nr 12

Dnia 21 kwietnia 1938 r.

Komornik (—) **St Scholtze**

CENY PRENUMERATY:

z niedzielnym dodatkiem ilustr. i dod. **dziec. „MAŁY KURJER".** miesięcznie w Łodzi zł. 4 -- na prowincji zł. 4.50 zagranicą zł. 10.— odnoszenie do domu 40 gr. **Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca. Konto czekowe P. K. O. 602-800.**

Ogłoszenia po godzinie 9 wieczorem należy kierować na ulicę Żwirki 2 (tel. 138-28)

CENY OGŁOSZEŃ: powierzchnia strony 480 mm. x 350 mm. za wiersz milimetrowy 1-łamowy (str. 5 łamów): przed tekstem i w tekście 50 gr., komunikaty 40 gr. nekrologi 40 gr. **Zwyczajne** za wiersz milimetrowy 1 łamowy (str. 12 łamów) 12 gr. **Drobne** 15 gr. poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz— najmniejsze ogłoszenie 1.50 zł., dla bezrobotnych 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Opisowe tekstem redakcyjnym zł. 2. — za milimetr. Ogłoszenia dwukolorowe o 50% drożej, zagraniczne i trójkolorowe o 100% drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za termin druku i treść ogłoszeń komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada. Wzmianki reklamowe oznacza się cyfrą (Wr). Zastrzeżenie miejsca obowiązuje administrację tylko wówczas gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona 20% nadwyżka od ceny ogłoszeń. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno zużytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktor naczelny: **CZESŁAW GUMKOWSKI.**

Odbito w drukarni Jana Stypułkowskiego **Łódź, Piotrkowska 195, (Żwirki 2, dawn. Karola).**

Wydawca: **JAN STYPUŁKOWSKI.**

Redaktor odpowiedzialny: **STANISŁAW RACHALEWSKI.**